

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 73 (9945)

Poznań, wtorek 30 marca 1976

Cena 50 gr
Wyd. A

Henryk Jabłoński objął protektorat nad kongresem FIP

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 29 bm. ministra zdrowia i opieki społecznej — prof. Mariana Siliwińskiego i delegację komitetu organizacyjnego 36 międzynarodowego kongresu FIP. Prof. dr Leszek Krówczyński, prezes ZG Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego oraz doc. dr Wincenty Kwapiszewski, przewodniczący komitetu organizacyjnego FIP poinformowali o przygotowaniach do kongresu, który odbędzie się w dniach 6-10 września 1976 r. w Warszawie.

FIP — Federation Internationale Pharmaceutique — organizacja założona w 1912 r. — zrzesza 47 narodowych towarzystw farmaceutycznych i około 4000 członków indywidualnych. W warszawskim kongresie weźmie udział — wg przewidywań — około 1800 farmaceutów z 60 krajów świata.

Przewodniczący Rady Państwa objął protektorat nad kongresem. (PAP)

Inauguracyjna sesja WRN w Kaliszu

Realizacja ambitnych zadań zapewni dalszy rozwój województwa

Nowa wybrane wojewódzkie rady narodowe rozpoczynają działalność. Wczoraj w kilkunastu województwach odbywały się inauguracyjne sesje tych rad. Na pierwszych sesjach wojewódzkie rady narodowe uchwaliły plany pracy na rok bieżący, radni złożyli ślubowanie, dokonano wyboru prezydium oraz stałych komisji rad.

Wczoraj w auli Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu odbyła się uroczysta inauguracyjna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Po uroczystym ślubowaniu wybrano przewodniczącą WRN, którym został I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jerzy Kusiak.

Zastępcami zostali: Zofia Lefik — rencistka, przewodnicząca ZW Ligi Kobiet, Hironim Podemski — przewodniczący WK ZSL w Kaliszu, i dr Zbigniew Kledecki — poseł na Sejm, prezes WK SD w Kaliszu.

Wojewoda kaliski Zbigniew Chodźła zaprezentował w swoim wystąpieniu dotychczasowe wyniki działalności organów administracji oraz program społeczno-gospodarczy województwa na najbliższe lata. Ubiegłoroczny plan produkcji sprzedanej kaliskiego przemysłu społecznego wynoszący 31 mld zł wzrośnie pod koniec bieżącej pięciolatki do przeszło 50 mld zł. Wybuduje się w tym czasie

Podziękowanie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu FJN

Obywatelska aktywność wzbogaca program wyborczy

29 marca br. pod przewodnictwem Henryka Jabłońskiego odbyło się posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Prezydium zapoznało się z informacją o przebiegu kampanii wyborczej oraz wynikach wyborów do Sejmu PRL i wojewódzkich rad narodowych.

Powszechny udział Polek i Polaków w kampanii wyborczej, wyniki wyborów i wysoka frekwencja wyborcza były manifestacyjnym potwierdzeniem jedności moralno-politycznej całego narodu, świadectwem jego głębokiego patriotyzmu.

W tym doniosłym akcie politycznym wyborcy udzielili powołanego poparcia programowi Frontu Jedności Narodu, którego podstawę stanowiła Uchwała VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz kandydatom FJN na posłów i radnych WRN.

Głosując w dniu 21 marca na program i kandydatów FJN obywatele opowiedzieli się jednoznacznie za dalszym wzro-

stem sił Polski i jej autorytetu w świecie, za sojuszem ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi, za polityką pokojowej współpracy narodów.

Cały naród w dyskusji przed wyborczą i akcie głosowania wyraził wolę pełnego uczestnictwa w życiu państwa i zamierzeń wytyczonych przez VII Zjazd PZPR i przedstawionych w deklaracji wyborczej Frontu Jedności Narodu.

Już w toku kampanii wyborczej ludzie pracy różnych środowisk, mieszkańcy miast i wsi podjęli wiele zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych, dając świadectwo gotowości do czynnego udziału w realizacji ogólnospołecznych zadań. Zgłoszono też wiele inicjatyw, wniosków i propozycji, które będą przez organy FJN wnikliwie rozpatrzone i w miarę możliwości realizowane.

Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu FJN dziękuje wszystkim wyborcom za poparcie programu i kandydatów na posłów i radnych.

Słowa serdecznego podziękowania za aktywny udział w kampanii wyborczej Prezydium kieruje do działaczy Frontu Jedności Narodu — członków PZPR, ZSL i SD, bezpartyjnych, do działaczy związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i społecznych, działaczy katolickich — do wszystkich, którzy swą pracą społeczną przyczynili się do sprawnego przeprowadzenia kampanii wyborczej.

Szczególne podziękowanie Prezydium składa wieloletniej rzeszy członków komisji wyborczej.

Prezydium OK FJN dziękuje pracownikom prasy, radia i telewizji za popularyzację programu wyborczego i kandydatów do organów przedstawicielskich.

Prezydium OK FJN rozpatrzyło i zaakceptowało założenia zbliżającej się kampanii

wyborczej do organów samorządu mieszkańców miast oraz zapoznało się z informacją o stanie przygotowań do tej kampanii. (PAP)

W poznańskim Ratuszu

Wyrazy uznania dla ludzi teatru



Tegoroczne obchody Międzynarodowego Dnia Teatru dobiegły końca. Ich zwieńczeniem w naszym mieście było wczorajsze spotkanie w Sali Odrodzenia poznańskiego Ratusza. Przybyli na nie zastępcy artyści i pracownicy poznańskich scen teatralnych. Obecni byli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Poznania i województwa poznańskiego.

W swoim wystąpieniu sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Gawroński podkreślił rangę i znaczenie kultury w rozwoju kraju. Mówił też o osiągnięciach scen teatralnych Poznania.

Zasłużonych ludzi teatru udekorowano odznaczeniami pa-

ństwowymi i honorowymi odznakami.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała Antonina Kawecka (obchodzi jubileusz 30 lat pracy scenicznej). Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski przyznał Janinie Marisównie (również w 30-lecie pracy w teatrze), Krystynie Pakulskiej (25 lat pracy) i Mieczysławowi Szołakowi. Ponadto wręczono 1 Złoty i 1 Srebrny Krzyż Zasługi oraz 12 odznak honorowych „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, 28 Honorowych Odznak miasta Poznania.

(bran)

W Sofii obraduje

XI Zjazd bułgarskich komunistów

Referat I sekretarza KC BPK T. Żiwkowa

W podniosłej atmosferze rozpoczął się w poniedziałek, 29 marca br. w sali „Uniwerslada” w Sofii XI Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Na sali obrad zasiada ponad 1500 delegatów wybranych na okręgowych konferencjach sprawozdawczo-wyborczych BPK. Są wśród nich działacze partyjni i państwowi różnych szczebli, producenci robotnicy i chłopcy-społdzielcy, przedstawiciele świata nauki i kultury oraz weterani bułgarskiego ruchu robotniczego.

O godz. 9.00 zebrani burzliwymi oklaskami powitali członków najwyższego kierownictwa partyjnego z I sekretarzem KC BPK, przewodniczącym Rady Państwa LRB — Todorom Żiwkowem na czele oraz przedstawicielami kierownictwa bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego (BZNS),

a także przybyłych na zjazd gości zagranicznych.

Gorąco powitano przewodniczącego delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, I sekretarza KC — Edwarda Gierka, który zajął miejsce w prezydium.

Obrady zjazdu otworzył Todor Żiwkow. Po powołaniu prezydium Zjazdu przewodniczący obrad objął członkiem Biura Politycznego KC BPK, przewodniczącym Rady Ministrów LRB — Stanko Tołorow, który powitał delegatów oraz przybyłych na Zjazd gości zagranicznych. Następnie Zjazd wybrał organy robocze: sekretariat oraz komisję redakcyjną i mandatową.

Zgodnie z pierwszym punktem porządku obrad, głos za brał owacyjnie witany przez delegatów — Todor Żiwkow. (Omówienie referatu T. Żiwkowa zamieszczamy na str. 2).

Po przerwie obiadowej Zjazd wznowił obrady. Rozpoczęła się dyskusja nad referatem sprawozdawczym KC BPK oraz sprawozdaniem Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej.

Jako pierwszy gość zagraniczny pozdrowienia Zjazdowi przekazał przewodniczący delegacji KPZR, członek Biura Politycznego, sekretarz KC Fiodor Kulakow. (PAP)

Z udziałem P. Jaroszewicza

Spotkanie w Ministerstwie Komunikacji

29 bm. odbyło się rozszerzone kolegium Ministerstwa Komunikacji, w którym wziął udział prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Prezes Rady Ministrów wyraził serdeczne podziękowanie od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, dotychczasowemu ministrowi komunikacji Mieczysławowi Jajfrydowi za jego duży wkład pracy w czasie wieloletniego kierowania resortem komunikacji. Jednocześnie prezes Rady Ministrów, wyrażając osobiste uznanie dla wkładu pracy Mieczysława Jajfrydy w rozwój transportu, udekorował go na danym przez Radę Państwa Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Przedstawiając powołanego przez Sejm PRL w dniu 27 bm. nowego ministra komunikacji Tadeusza Bejma, prezes Rady Ministrów podkreślił główne kierunki prac resortu komunikacji oraz znaczenie dla gospodarki narodowej wszystkich działań transportu. (PAP)

Plenum ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

Sprawy debiutu dziennikarskiego, pierwszych kroków w tym zawodzie oraz kompleks zagadnień związanych z kwalifikacjami zawodowymi i w dziedzinie ogólnych kadr prasy, agencji prasowych, radia i TV omawiali obradujące wczoraj w Warszawie plenum Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Problematykę tę podjęli — w dniach jubileuszu 25-lecia działania SDF, by na podstawie dotychczasowych doświadczeń i dorobku stowarzyszenia przedyskutować zadania w omawianej dziedzinie na szerokim tle zadań i roli dziennikarstwa w warunkach budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. (PAP)

Krótko

Zapowiedź konferencji WHO

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) postanowiła zwołać międzynarodową konferencję poświęconą omówieniu sytuacji powstającej w związku z pojawieniem się w Stanach Zjednoczonych wirusa grypy, podobnego do tego, który był powodem światowej epidemii w roku 1918. Konferencja odbędzie się w Genewie najprawdopodobniej 8 kwietnia.

Film o XXV Zjeździe KPZR

W Związku Radzieckim wyprodukowano barwny film telewizyjny o XXV Zjeździe KPZR. Nosi on tytuł: „Czas wielkich dokonań”. Jest to dokumentalny film o znaczeniu Zjazdu dla budowy społeczeństwa komunistycznego w ZSRR i rozwoju międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

J. B. Tito w Szwecji

Na zaproszenie króla Szwecji, Karola XVI Gustawa i rządu

szwedzkiego do Sztokholmu przybył w poniedziałek z czterodniową wizytą oficjalną prezydent Jugosławii J. Broz Tito. Wizyta ta — podobnie jak zeszłoroczny pobyt premiera Olofa Palme — w Jugosławii — świadczy, że stosunki między oboma krajami są znowu dobre, po okresie pewnych trudności, spowodowanych zamordowaniem przed 5 laty przez bandytów ustaszkowskich jugosłowiańskiego ambasadora oraz po innych zamachach na jugosłowiańskie placówki w Szwecji.

W Libanie niebezpiecznie

W związku z kryzysem w Libanie i walkami w Bejrucie, Dania powzięła w poniedziałek decyzję zamknięcia ambasady w tym kraju i odwołania personelu dyplomatycznego. W niedzielę taką samą decyzję powzięła Australia. Gmach obu ambasad znajduje się w dzielnicy Hamra (we wschodniej części Bejrutu) w pobliżu hoteli-wysokościowców, gdzie toczą się zaciekle walki. Decyzje mają charakter tymczasowy i nie oznaczają zerwania stosunków dyplomatycznych.

Rozmowy grecko-rumuńskie

Prezydent Rumunii N. Ceausescu zakończył w poniedziałek 3-dnio-

wą oficjalną wizytę w Grecji. W czasie pobytu w Atenach N. Ceausescu podpisał kilka porozumień rumuńsko-greckich o współpracy gospodarczej, naukowej i kulturalnej. Przedmiotem rozmów były również problemy polityczne, głównie odnoszące się do współpracy państw bałkańskich.

Napięcie w Birmie

W Birmie nadal utrzymuje się napięcie. W stolicy kraju Rangunie przed jednym z posterunków policyjnych nastąpiła eksplozja ładunku wybuchowego, która spowodowała zranienie 21 przechodniów — 10 kobiet i 11 mężczyzn. Zniszczony został także wóz policyjny. Sprawców tej akcji nie ujawniono, ale wiąże się ją z ostatnimi zajściami na tle politycznym. Jak informowaliśmy w Birmie w ubiegłym tygodniu postawiono w stan pogotowia wojsko i przeprowadzono aresztowania w stołecznym środowisku studentów.

Wystąpienie M. Mansfielda

Znany działacz polityczny USA, przywódca demokratów w senacie, M. Mansfield poparł ideę rozmów amerykańsko-radzieckich w spra-

wie ograniczenia zbrojeń strategicznych. Przemawiając przed kamerami telewizji Mansfield podkreślił, że obie strony powinny dążyć nie tylko do ograniczenia, ale także do redukcji zbrojeń strategicznych. W związku z tym senator skrytykował politykę Pentagonu przejawiającą się w zwiększaniu wydatków na cele zbrojeniowe. M. Mansfield powiedział, że budżet Pentagonu może i powinien być zredukowany.

Trzęsienie ziemi

Amerykański Instytut Sejsmograficzny w Berkeley w stanie Kalifornia komunikuje, że w poniedziałek rano zanotowano trzęsienie ziemi na Pacyfiku w pobliżu wybrzeży Ameryki Środkowej. Miało ono siłę 6,5 stopnia w skali Richtera (a więc było bardzo silne), a jego epicentrum znajdowało się około 300 km na południe od granicy między Panamą a Kostaryką. W komunikacie nie wspomina się o skutkach trzęsienia.

Krótko

W obronie demokratycznych zdobyczy Portugalii

Nowa konstytucja Portugalii, umacniająca zdobycze demokratycznego narodu, będzie dla portugalskich sił zbrojnych podstawową platformą polityczną — oświadczył członek Rady Rewolucyjnej — do wódca Centralnego Okręgu Wojskowego gen. Franco Charais, w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Jornal de Noticias”. Żołnierze portugalscy — dodał gen. Charais — zdecydowani zapewnić realizację postanowień nowej demokratycznej konstytucji.

Obrona określonych w konstytucji praw obywatelskich, ma szczególne znaczenie w okresie ostrej walki przedwojennej, jaka toczy się obecnie między siłami lewicy a partiami pravicowymi, reprezentującymi interesy portugalskich kapitalistów i obszarników oraz kapitału międzynarodowego.

Siły reakcyjne chwytają się wszelkich sposobów, by ograniczyć możliwości korzystania przez Portugalczyków z praw demokratycznych, jaką stworzyła im rewolucja 25 kwietnia. Reakcjonści uciekają się przy tym do licznych prowokacji. (PAP)

Niespokojna sytuacja w Bejrucie

A. Sadat wezwał kraje arabskie do interwencji w Libanie

Walki w Libanie w dalszym ciągu nie ustają — przez całą noc z niedzieli na poniedziałek i w poniedziałek zarówno w Bejrucie, jak i jego okolicach trwała wymiana ognia artyleryjskiego między oddziałami lewicy muzułmańskiej a „falangistami”.

Oddziały lewicy libańskiej zyskały ostatnio pewną przewagę strategiczną w Bejrucie. Obie strony używają w walce czołgów, artylerii i moździerzy. Codziennie ginie od kilkudziesięciu do ponad 100 osób.

Jakkolwiek w Bejrucie krąży pogłoski o bliskiej rezygnacji prezydenta Sulejmana Farandżi, w dalszym ciągu odmawia on podania się do dymisji. Jednocześnie kontynuowane są wysiłki, zmierzające do pokojowego zażegnania konfliktu libańskiego.

Znacznym utrudnieniem dla mediacyjnej misji syryjskiej był przedstawiony w niedzielę przez prezydenta Egiptu Anwar Sadata apel, który wezwał do jak najszybszej interwencji krajów arabskich w kryzysie libańskim. Prezydent Sadat stwierdził, że kraje arabskie powinny wystąpić do Libanu swe wojska, które pozostałyby tam, aż do ustabilizowania się sytuacji.

Podobną propozycję złożył prezydent Zjednoczonych Emi-

ratów Arabskich. Tekst apelu prezydenta Egiptu został przekazany przez sekretarza generalnego Ligi Arabskiej, Mahmuda Riada, szefem państw tej organizacji.

Stanowisko Egiptu spotkało się z nieprzychylnym przyjęciem w Syrii. Syryjskie środki masowego przekazu skrytykowały propozycję prezydenta Sadata, stwierdzając, iż interwencja wojskowa krajów arabskich stoperdowałaby syryjską inicjatywę mediacyjną, której celem jest przywrócenie w Libanie porządku i bezpieczeństwa. (PAP)

Rada Bezpieczeństwa rozpatruje skargę Angoli

W poniedziałek po południu zebrała się w Nowym Jorku Rada Bezpieczeństwa, aby kontynuować debatę w sprawie inwazji RPA przeciwko Ludowej Republice Angoli dokonanej w czasie wojny domowej w tym kraju. W piątek specjalny wysłannik rządu prezydenta Neto zażądał od RPA odszkodowania za zniszczenia dokonane w Angoli przez inwazyjne wojska południowoafrykańskie i zwrotu zagrabionego sprzętu i urządzeń m. in. samochodów. Angola zwróciła się także do ONZ o udzielenie pomocy przy odbudowie gospodarki. (PAP)

Nowy serial TV

„Ile jest życia“

Od 30 bm. przez 9 kolejnych wieczorów oglądać będziemy na ekranie TV nowy polski serial pt. „Ile jest życia” reż. Zbigniewa Kuźmińskiego, wg. scenariusza Romana Bratnego. 10-odcinkowy serial pomyślany jest jako panorama losów Polaków w okresie ostatniego 30-lecia. Akcja toczy się w Warszawie i innych rejonach kraju. (PAP)

Bułgaria miłującym pokój członkiem socjalistycznej wspólnoty

Omówienie wystąpienia T. Żiwkowa na XI Zjeździe BPK

Todor Żiwkow poinformował, że szósty pięcioletni plan społeczno-gospodarczego rozwoju kraju został pomyślnie wykonany i że równocześnie ze wzrostem gospodarki wzrósł dobrobyt materialny i poziom kulturalny ludzi pracy, jeszcze bardziej umocniła się społeczno-polityczna jedność narodu, trwa proces doskonalenia socjalistycznych stosunków społecznych.

Omawiając rozwój sytuacji międzynarodowej w okresie między X i XI Zjazdem BPK, Todor Żiwkow podkreślił, że nastąpiła dalsza zmiana układu sił, na korzyść pokoju, demokracji i socjalizmu oraz że dominująca tendencją w dziedzinie stosunków międzynarodowych był proces odprężenia i ugruntowania leninowskich zasad pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społecznych.

BPK zawsze przywiązywała największą wagę do stosunków między Bułgarią a bratnimi krajami socjalistycznymi i będzie działać nadal w kierunku dalszego zespolenia krajów socjalistycznych na gruncie marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacjonalizmu, poświęcając stałą troskę umacnianiu i pogłębianiu braterskiej przyjaźni bułgarsko-radzieckiej.

Okras jakiego upłynął od X Zjazdu BPK — oświadczył mówca — potwierdził słusność naszej polityki wobec rozwiniętych państw kapitalistycznych, zmierzającej do ugruntowania zasad pokojowego współistnienia, rozwoju współpracy na podstawie równoprawności i wzajemnych korzyści.

Konferencja w Helsinkach ukazała nowe horyzonty polityki odprężenia i rozwoju współpracy. Jednakże trzeba będzie jeszcze wiele wysiłków, aby uzupełnić odprężenie polityczne odprężeniem militarnym i nadać nieodwracalny charakter procesowi osłabienia napięcia na arenie międzynarodowej.

Bułgaria rozwijała intensywną działalność i uzyskała znaczne postępy w swych stosunkach z państwami bałkańskimi w sferze politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

Szczególnie ważną rolę w przyspieszeniu postępu społecznego na świecie odegrał międzynarodowy ruch komunistyczny. Zacieśniła się współpraca między bratnimi partiami na zasadach dwustronnych i wielostronnych, ugruntowały się nowe formy kontaktów i wymiany doświadczeń. Mówca podkreślił konieczność kontynuowania walki z pravicowym i „lewicowym” rewizjonizmem, z nacjonalizmem i antysowiecizmem oraz zapowiedział, że Bułgaria będzie aktywnie uczestniczyć w dalszej walce z maoizmem. Zdaniem BPK, dojrzały warunki do przygotowania i przeprowadzenia nowej światowej naraady partii komunistycznych i robotniczych.

T. Żiwkow poinformował, że Bułgaria zajmowała w ciągu ostatnich lat jedno z pierwszych miejsc na świecie pod względem tempa rozwoju gospodarczego. Dochód narodowy wzrósł o 46 proc. a wydajność pracy — o 44 proc.

Todor Żiwkow omówił następnie podstawowe kierunki rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej. Przyspieszony zostanie rozwój przemysłu ciężkiego i gałęzi produkujących artykuły konsumpcyjne. Nastąpi lepsze wykorzystanie istniejących mocy energetycznych, przyspieszony rozwój energetyki atomowej i wykorzystanie innych źródeł

energii. Dwukrotnie wzrosła produkcja przemysłu maszynowego. Niezbędny jest wzrost produkcji rolniej o 20 proc.

Jako zadania na okres do 1990 r. mówca wysunął ostatecznie zbudowanie materialno-technicznej bazy socjalizmu i stały rozwój człowieka, będącego podstawową siłą wytwórczą. Wśród zadań mówca wymienił rozwijanie krytyki i samokrytyki w całym społeczeństwie, zacieśnianie i pogłębianie integracji z bratnimi krajami socjalistycznymi oraz konsekwentne dążenie do wszechstronnego zbliżenia Bułgarii z ZSRR, a także patriotyczne i internacjonalistyczne wychowanie młodzieży i całego narodu. (PAP)

Obrady międzynarodowej komisji w Helsinkach

Zbrodnie chilijskiej junty nie ujdą bezkarnie

Wystąpienie przedstawiciela Polski

Nielegalne aresztowania, brutalne tortury i giniecie ludzi bez wieści nadal odzwierciedlają sytuację w Chile w 2,5 roku po zamachu na legalny rząd prezydenta Allende.

Obraz ten potwierdziła niezbić międzynarodowa komisja badania zbrodni junty wojskowej w Chile, która obradowała, po raz czwarty w ciągu ostatnich 2 lat — w niedzielę i w poniedziałek w Helsinkach. W komisji zasiada wielu wybitnych prawników, naukowców, działaczy społecznych, politycznych i religijnych z 30 krajów.

Łamanie podstawowych praw człowieka w Chile jest wyjątkowo brutalne. Zeznania świadków wykazały, że najczęstszą metodą torturowania więźniów politycznych w Chile są szoki elektryczne.

Przedstawiciel Polski w komisji prof. Czesław Piłchowski dyrektor Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich przedstawił w ponie-

Z poznańskich budów Dobre tempo inwestycji w „Telkom-Teletrze“

Wielkopolskich Zakładach Teleelektronicznych „Telkom-Teletra” w Poznaniu trwa trzeci etap budowy. Jest to obok poznańskiej „Centry” i kombinatu „Ponar-Wiepofama” jedna z trzech najważniejszych inwestycji, realizowanych w tym roku w przemyśle województwa poznańskiego. Zakończenie robót w „Teletrze” przewiduje się na wrzesień br., zaś osiągnięcie pełnych mocy produkcyjnych nastąpi w roku 1977.

Co składa się na nową inwestycję? Dzięki rozbudowie zakładów przybyła już kotłownia oraz hala, w której produkować się będzie oraz montować centrale telefoniczne E-10 według licencji Citedis, zakupionej z Francji. Ponadto zakładom przybywa 12-kondygnacyjny budynek usług technicznych. Do tego budynku przeniesie się m. in. z dotych-

czasowych pomieszczeń biuro konstrukcyjne. Pomyślano tutaj też o uruchomieniu klubu, sali widowiskowej, z której ko rzystać będą mogli mieszkańcy dzielnicy, oraz szeregu innych pomieszczeń socjalno-kulturalnych. W nowej hali produkcyjnej znajdują się również szatnie i śniadalnie. Dawne pomieszczenia po biurze konstrukcyjnym przekazane zostaną wydziałom produkcyjnym.

Trzeci etap rozbudowy „Teletry” kosztować ma 319 milionów złotych. Po jego zakończeniu powstaną nowe stanowiska pracy dla około 450 osób. Docelową produkcją „Telkom-Teletry” osiągnie wtedy rocznie wartość 1,65 mld złotych. (W roku ubiegłym 720 mln złotych.) Po zakończeniu rozbudowy i osiągnięciu pełnych mocy produkcyjnych można będzie w „Teletrze” wytwarzać rocznie około 100 000 tzw. numerów porównywalnych, z których montowane mogą być centrale telefoniczne o pojemności od 500 do 30 000 abonentów, zgrupowanych dookoła centrum przetwarzania informacji. Abonenci uzyskają możliwość korzystania z wielu udogodnień niedostępnych w tradycyjnym systemie telefonii. Centrale telefoniczne E-10 instalowane będą również w Poznaniu. Pierwsza z nich działa na osiedlu Winogrady.

Dobra współpraca inwestorów z wykonawcami sprawia, iż termin ukończenia rozbudowy „Telkom-Teletry” przewidziany jest zgodnie z planem. Spora w tym zasługa zarząd generalnego wykonawcy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 oraz pozostałych wykonawców, którymi są specjaliści m. in. z Instytutu Elektromontażu, Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych, Kombinatu Kamienia Budowlanego z Krakowa oraz Poznańskiego Przedsiębiorstwa Usług Drzewnych i Szklarskich. (map)

W Indiach

Przygotowania do akcji sabotażowych

W kamieniołomie pod miastem Modasa (stan Gudzarat) policja znalazła dalszych 7 skrzyń z materiałem wybuchowym, który miał zostać użyty przez pravicowych spiskowców w wielkiej akcji sabotażowej w różnych częściach Indii.

W skrzyniach, zakopanych na głębokości 6 metrów, znajdowało się ok. 1700 łasek dynamitu i ok. 200 zapalników.

Na początku marca kilka skrzyń z dynamitem wykryto w jednym z magazynów Barmody, również w Gudzaracie. Przedstawiciele policji w Barrodzie potwierdzili wcześniejsze doniesienia prasowe, że dynamit gromadziła grupa spiskowców, aby dokonać aktów sabotażu i wywołać chaos w kraju.

Spiskowcy, których plany przewidywały m. in. wysadzenie w powietrze wielu mostów kolejowych, działali w Bombaju, Barrodzie, Ahmadabadzie, Benaresie, Patnie i w innych miastach Indii Północnych i Środkowych. (PAP)

Proces przeciwko J. Pawłowskiemu

29 bm. przed sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego rozpoczął się proces przeciwko Jerzemu Pawłowskiemu, oskarżonemu o działalność szpiegowską na rzecz wywiadu jednego z państw członków NATO. Rozprawa potrwa kilka dni. (PAP)

Polscy dziennikarze w RFN

Na zaproszenie socjaldemokratycznej fundacji „Friedrich Ebert Stiftung” w RFN przebywa dziesięcioposobowa delegacja redaktorów naczelnych i publicystów prasy polskiej. W trakcie kilkudniowego pobytu w Bonn delegacja miała okazję odbycia rozmów z czołowymi politykami zarówno rządzącej koalicji, jak również opozycji.

Goście polscy zostali przyjęci przez kanclerza RFN, Helmuta Schmidta, ministra spraw zagranicznych Hansa-Dietricha Genschera, ministra stanu w bawarskim MSZ Hansa-Jürgena Wischniewskiego oraz z ramienia opozycji przez wiceprzewodniczącą frakcji parlamentarnej CDU/CSU Richarda Weizsaekera. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu lub mżawki. Temperatura minimalna około 4 stopni, temp. maks. ok. 9 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon:

600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Kto dobrze szuka znajdzie rezerwy

Po II Plenum KC PZPR, które wskazało konieczność wykorzystania rezerw istniejących w naszej gospodarce, w zakładach pracy powstały komisje w celu ustalenia zasobów rezerw i opracowania programu ich zagospodarowania. O tym, jak działają takie kolektywne zakładowe piszemy na przykładzie Przedsiębiorstwa Wielozakładowego — Fabryki Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powogaz” w Poznaniu.

Sięganie do rezerw nie jest tu nowością. Jedną z nowoczesnych metod takiego działania — analiza wartości — została bowiem wprowadzona w 1973 roku i w tym okresie posłużyła do opracowania sześciu tematów. Rezultatem tego było ustalenie możliwości zaoszczędzenia materiałów wartości ponad 2 mln zł.

Mamy już doświadczenia i osiągnięcia w zagospodarowywaniu rezerw — mówią członkowie zespołów powstałych w „Powogazie” po II Plenum KC PZPR — ale wiemy, że ten dorobek nie może być traktowany jako kres możliwości usprawnienia zapewniania dalsze zwiększenie efektywności gospodarowania. Jeśli dobrze się szuka — znajdzie się rezerwy. Inaczej mówiąc — w miarę przyspieszonego rozwoju, a zwłaszcza dopływu środków inwestycyjnych i wykształconych kadr, powstają nowe możliwości osiągnięcia wyższych efektów. Uzyskuje się je w wyniku postępu organizacyjnego, lepszych rozwiązań technicznych, wzmoczonej dyscypliny społecznej i technologicznej...

Traktowanie znaczącego dorobku jako pozycji startowej, dogodnej do ujawniania i zagospodarowania dodatkowych rezerw, stało się dla „Powogazu” jedną z najważniejszych przesłanek krytycznej oceny dotychczasowych sposobów gospodarowania. Końcowe wnioski płynące z takich ocen miały wyciągnąć kolektyw, w których skład — po wnikliwym doborze — weszli ludzie najbardziej kompetentni. Komisję zakładową tworzyli przedstawiciele kierownictwa polityczno-społecznego i administracyjnego „Powogazu”, kierownicy służb specjalistycznych oraz pracownik naukowy Politechniki Poznańskiej, stały konsultant fabryki, który od lat opiniuje wszelkie projekty zmian w organizacji zarządzania. Kolektyw ten powołał pięć zespołów problemowych (m. in. do spraw inwestycji, gospodarki materiałowej, zatrudnienia i szkolenia pracowników) oraz ustalił harmonogram działań stwierdzający, że zostaną one zakończone obradami konferencji samorządu robotniczego nad projektem programu zagospodarowania rezerw.

Zespoły problemowe złożone głównie z przedstawicieli zakładowych służb specjalistycznych działały kilka tygodni. Jak? Mówi o tym wiceprzewodniczący jednego z tych zespołów główny technolog, inż. Jerzy Kollat:

— Rozpoczęliśmy od sprecyzowania tematów przyjmując, że opracujemy takie, jak np. skrócenie okresu przygotowania i obiegu dokumentacji technicznej, usprawnienie dostaw materiałów bezpośrednio na stanowiska robocze, udokonalenie konserwacji maszyn i urządzeń, ocena procesów technologicznych. Każdy z członków zespołu otrzymał kilka tego rodzaju problemów, by przeprowadzić wnikiwą analizę, a z niej wyciągnąć stosowne wnioski. Była to praca niesłychanie żmudna, wymagająca niejednokrotnie dokładnej znajomości wniosków załogi, opinii użytkowników, wszelkich materiałów opracowanych na dany temat w „Powogazie”, literatury fachowej. Z kolei należało dokonać obliczeń i uzgodnień z wszystkimi zainteresowanymi komórkami organizacyjnymi. Inaczej mówiąc, na opracowanie projektu np. tylko jednego zmodyfikowanego wyrobu złożono się poczynania całego zespołu pracowników. Tak było z chloratorem C-52, urządzeniem służącym do uzdatniania wody (użytkownicy: zakłady wodociągowe, szpitale, pływalnie).

Z dalszej relacji inż. Jerzego Kollata wynikało, że myśl o zmianie konstrukcji chloratora i o zmianie jego procesu technologicznego nurtowała już od dawna niejednego pracownika. Urządzenie to bowiem — głównie za sprawą potrzebnej obudowy — wywoływało zastrzeżenia użytkowni-

ków i samych producentów, gdyż produkcja pochłaniała zbyt wiele pracy i materiałów. Stosując metodę analizy wartości, czemu towarzyszyły dociekania pracowników działów: konstrukcji technologii i gospodarki narzędziowej, opracowano modernizację chloratora. Zespół, którego wiceprzewodniczącym był inż. Jerzy Kollat, poczynania te sfinalizował. Teraz wiadomo już, że prototyp chloratora zostanie skonstruowany w kwietniu tego roku, a w drugiej jego połowie rozpocznie się produkcję seryjną. Korzyści będą znaczne. Dotychczasowy chlorator C-52 ważył 95 kg. Obecnie zaoszczędzi się na produkcji jednego wyrobu, m. in. 3 kg mosiądzu, 14 kg różnych tworzyw sztucznych oraz 41 kg stali. Wygospodarowanie tych materiałów — to wynik zrezygnowania głównie z potrzebnej obudowy. Ten fakt oraz zastosowanie gotowych, znormalizowanych elementów z polietylenu, spowodują obniżkę tzw. pracochłonności. Ponadto nowy chlorator będzie bardziej funkcjonalny: zajmie mniejszą powierzchnię i zapewni użytkownikowi łatwiejszy dostęp do poszczególnych części. Krótko mówiąc: mniej pra-

cy i mniej materiałów, a wyższa jakość.

Podobnie można scharakteryzować inny zmodernizowany wyrób, nad którym prace wdrożeniowe sfinalizował ten sam zespół problemowy. Chodzi o wodomierz przemysłowy, którego konstrukcja została zmieniona, a wprowadzono doń zunifikowane mechanizmy naliczające.

Ostateczne wnioski dotyczące zmian w produkcji chloratora i wodomierza oraz wiele innych postulatów zespół przedstawił komisji zakładowej, która ujęła je wraz z wnioskami pozostałych zespołów w projekcie programu zagospodarowania rezerw. Jeśli zamierzenia te zostaną skrupulatnie wcielone w życie, już w tym roku zaoszczędzi się około 5 mln złotych dzięki zmniejszeniu wagi wyrobów i wykorzystaniu odpadów. Program wytycza zadania również w wielu innych dziedzinach, przy czym myślą przewodnią jest zawsze dalsze zwiększenie efektywności gospodarowania. Stanowi zatem ilustrację tezy, że celów można osiągnąć bez oglądania się na dodatkowe środki (najłatwiej zająć stanowisko: dajcie fachowców, nowoczesne urządzenia i półfabrykaty, to fabryka zacznie pracować jak trzeba), można osiągnąć lepszym wykorzystaniem tego, czym się dysponuje, co jest akurat pod ręką.

Chodzi o to — mówią członkowie komisji i zespołów w „Powogazie” — by taki sposób traktowania obowiązków zawodowych utrwalił na stałe i upowszechnił w codziennej praktyce.

M. L.

Warszawski Barbakan



CAF — fot. — Rybczyński

Pałapki militarysty

Urok „pięknej śmierci”

W Bonn działała grupa specjalna powołana 15 marca przez rząd RFN dla „obiektywnego i szerokiego wyjaśnienia”, czy rozpoczęcie przed 17 laty przezbrojeniu zachodnoniemieckiej Luftwaffe w samoloty „Starfighter” towarzyszyło wypłacie przez amerykański koncern lotniczy Lockheed łapówek. Jak wiadomo, łapówkarska afera Lockheed — zrodzona w USA, ale wywołująca niemałe zamieszanie także w Japonii, Włoszech i Holandii (gdzie dotknęła podejrzeniami małżonka królowej Julii, księcia Bernarda Bernadotte) — w swym zachodnoniemieckim odgałęzieniu wiązana jest bezpośrednio i przede wszystkim z osobą wodza CSU, Franza Josefa Straussa. On bowiem, będąc od 1956 do 1962 roku ministrem obrony w gabinetach Konrada Adenauera, spowodował osobiście, że Lockheed „Starfighter” stały się standardowym samolotem Luftwaffe, a w ślad za tym także lotnictw wojskowych większości kontynentalnych krajów NATO.

Brał Strauss łapówki, czy nie? Z odpowiedzią na to pytanie (zgodnie z zasadą, że oskarżenia nie są jeszcze wyrokami), wstrzymamy się do ustalenia tego przez komisję zachodnoniemiecką. Ale i teraz, i w przyszłości — nawet jeśli okaże się, że brał — nie dajmy się zwieść wersji, jakoby Franz Josef Strauss chciał płacić sobie lub swej partii za wybór złych samolo-

tów. A takie imputacje konstruują niektórzy z zachodnoniemieckich komentatorów afery łapówkarskiej Lockheed. Punktem wyjścia ich zarzutów staje się fakt, że dziś „Starfighter” towarzyszy raczej pogardliwy przydomek „twórców wdów”.

Inaczej wszakże oceniano „Starfighter”, kiedy o ich właśnie wyborze dla Luftwaffe decydował obecny obwiniony. Było to w drugiej połowie lat 50-tych. W tym czasie „Starfighter” były obdarzane (nie bez dozy reklamowania, ale też nie bezpodstawnie) przydomkiem „piękna śmierć”. Piękna — ponieważ były to bezspornie piękne samoloty; śmierć — ponieważ miały być nosicielami bomb atomowych, instrumentem ludobójstwa.

Datę narodzin „pięknej śmierci” wyznacza rok 1953. Wówczas to, między innymi podczas walk w Korei, ale jeszcze bardziej rezultatami wypraw amerykańskich samolotów śpiegowiskich nad bazą lotnictwa radzieckiego w zachodnich rejonach ZSRR, zdruzgotany został młot o niepodważalnej przewadze ame-

rykańskiego sprzętu lotniczego nad radzieckim. A w związku z „konkurencyjnością” coraz doskonalszych wersji odrzutów „Migów” (nie tylko wobec wcześniejszych „Sabre” i „Thunderstrak”, ale i ulepszonych „Supersabre”), kierownictwo amerykańskie — wciąż przekonane o możliwości wygrania wyścigu zbrojeń, co miało być przesłanką krucjaty antykomunistycznej — zleciło liczny koncernowi stworzenie nowych typów samolotów mających zdystansować wszelkie osiągnięcia radzieckiej techniki lotniczej. Obok koncernów Grummana czy McDonella zlecenie otrzymał także Lockheed.

Jego zespół konstrukcyjny kierowany przez inż. W.P. Rolstone, specjalizujący się w pracach nad samolotami myśliwskimi, przystąpił do pracy w lutym 1953 roku. Ponieważ wstępna propozycja tego zespołu znalazła uznanie zlecających, wkrótce Lockheed otrzymał zamówienie na budowę 17 doświadczalnych samolotów wielozadaniowych (myśliwskich, myśliwsko-bombowych, myśliwsko-rozprowadzających) oznaczonych wspólnym symbolem XF-104. Co prawda, początkowo jeszcze tylko celowo myślano o samolocie

myśliwsko-bombowym do napadu bronią jądrową, w pierwszej zaś kolejności opracowywano głównie wersję myśliwską. Ale i tak wszelkie prace nad tym prototypem zostały uznane za najściślejszą tajemnicę. I choć zwykle koncern amerykański chwalił się na zapas cudownością przygotowywanej konstrukcji, w przypadku XF-104 zasada ścisłej tajemności była przestrzegana przez cztery lata.

Dopiero też w 1957 roku ujawniono, że już w początkach 1954 roku (po zaledwie 11 miesiącach prac) pierwszy z 17 samolotów prototypowy serii XF-104 został przewieziony do doświadczalnej bazy lotniczej Edwardsa i 7 lutego tegoż roku odbył pierwszy lot.

Samolot budził podziw nowoczesnością linii oraz nowatorstwem szeregu rozwiązań konstrukcyjnych. Ale co ważniejsze osiągi uzyskane podczas 300 godzin oblatywania pierwszego egzemplarza, potwierdziły w pełni teoretyczne założenia jego możliwości. Imponująca wówczas szybkość

Dokończenie na str. 4

ZBIGNIEW SZUMOWSKI



Wychowanie fizyczne w przedszkolu

Pod tym tytułem opublikowaliśmy w „Głosie” z 2 marca br. artykuł Mariana Kępskiego z Polskiej Agencji „Interpress”. Autor, opierając się na znanych sobie przykładach, skrytykował niezadowalającą — jego zdaniem — sytuację w zakresie wychowania fizycznego w przedszkolach. Artykuł wywołał duże zainteresowanie; redakcja otrzymała wiele w tej sprawie telefonów i listów. Fragmenty niektórych z nich publikujemy poniżej. Wszystkie listy przekazujemy autorowi.

Do obowiązków nauczyciela (a nie przedszkolanki, bo ten termin dotyczy dziewczynek w wieku od 3 do 7 lat) nie należy zajmowanie się inwentaryzacją, tylko i wyłącznie pracą dydaktyczną — chowawczą. W „moim” (i nie tylko) przedszkolu prowadzi się wychowanie fizyczne dwa razy w tygodniu, plus nauka pływania, plus codzienne ćwiczenia i zabawy ruchowe. (Za bawę w kółko graniaste osoby nie znam, ale mamy dziełki siatki innych ciekawych zabaw ruchowych).

KRYSTYNA ANDRZEJCZAK
nauczycielka z przedszkola nr 31
(ul. Ogrodowa 11)

Dziwimy się, Panie Redaktorze, że pyta się Pan „kto w ogóle u nas słyszał o sporcie i wychowaniu fizycznym w przedszkolach?” i dalej: „dlaczego w zimie w naszych przedszkolach nie uczy się dzieci jazdy na łyżwach?”. Informujemy Pana, że uczy się, i to bardzo dużo dzieci. Wystarczy przyjść np. na lodowisko „Bogdanka” i zasięgnąć tam informacji. Polecamy również pływalnię. (...) Wyjaśniamy też, że naukę jazdy na łyżwach prowadzi trener, pani Prymińska, natomiast zakład opiekuńczy „Transped” pomaga nam w regulowaniu opłat za lekcje. (...) Pomimo trudności i takiej oceny z Pana strony, praca ta daje nam wiele satysfakcji.

DYREKCJA, GRONO
PEDAGOGICZNE
Przedszkola 69, ul. Chopina 3

Myślę, że właśnie Pan Redaktor winien się orientować, jaką rolę spełnia przed szkołą w obecnej dobie przygotowań do wprowadzenia reformy oświaty w Polsce i pomóc nam w tak ważnym zadaniu, a nie opisywać jeden, niepowtarzalny wypadek przed szkołą, w którym Bolek i Lolek porachowali się po swoje. Dlatego, że nauczycielki tam zatrudnione, pracują — niewiarygodnie — bez programu! (...) Nauczycielka przedszkola potrafi wiele: uczy dzieci żyć, szanować ludzi, rodzinę, przyrodę, śpiewać, malować, majsterkować, zapoznaje z pojęciami matematycznymi, literaturą, światem i filmem, organizuje zabawy, ubiera, karmi, rozwija ich sprawność fizyczną. Tak, tak „Głos” niejednokrotnie publikował wzmianki o wychowaniu fizycznym, również o nauce pływania w poznańskich przedszkolach. Wychowanie fizyczne jest jednym z elementów naszej pracy z dziećmi, chociaż nie mamy specjalizacji w tej dziedzinie. Instruktorzy w.f. będą mile widziani.

MARIA GRUNT
dyrektor Przedszkola PKP nr 17
ul. Rolna 50

Do zajęć sportowych włączamy już dzieci 3- i 4-letnie. Pod kierunkiem trenera na lodowisku „Bogdanka” dzieci uczą się jazdy na łyżwach. Mamy 35 par łyżew figurowych, dwa razy w tygodniu odbywają się zajęcia. (Do listu dołączono kilka zdjęć z zajęć przedszkolaków na lodowisku — dop. red.). Sanełk po siadamy 10, mamy również narci i dzieci bez trudu opanowały jazdę na nich. Jazdą też na 17 rowerkach, stanowiących własność przedszkola, a także

na wrotkach. Dzieci dowożone są także na pływalnię, gdzie zajęcia prowadzi student AWF pod kierunkiem trenera. Często organizowane są wyścigi, m. in. zwiędziliśmy Kopalnię Węgla Brunatnego w Koninie.

STEFANIA CZAPRACKA
dyrektor Przedszkola nr 100
ul. Warszawska 345

Nie mamy jeszcze dziecka w przedszkolu, ale interesują nas te sprawy, bo nasze jest w wieku „łobkowym”. Intencja autora artykułu: „wszystkie maluchy powinny pływać” — jest bardzo słuszną, ale aby tak wszędzie było, jeszcze mamy za mało pływalni. Co gorsze, nie zawsze budując takowe, myśli się o dzieciach. Ostatnio np. wyczytałem w prasie, że osiedle Winiogady dorobiło się pływalni, ale zapomniano w niej o malcach — po prostu basen jest za głęboki, by mogły z niego korzystać małe dzieci. Jak można było dopuścić do takiego nieporozumienia przy budowie obiektu sportowego dla tak dużej dzielnicy?

ANNA I JERZY ADAMCZY
Poznań — Winiogady

Nasza placówka już od wielu lat, począwszy od najmłodszych grup prowadzi naukę pływania. Z naszego przedszkola wyszło wielu świetnych pływaków, takich jak: Andrzej Topik (kadra narodowa), Aga Skowron (na mistrzostwach Polski 4 złote medale), Ela Domagała, Paweł Frysiak, Ala Witke i wielu innych. Od lat organizujemy też pływalnię obopły w Szczurku. Zimą nasze dzieci uczą się jeździć m. in. na nartach. Możemy więc mówić o szeroko rozwijanym, a zarazem ciekawym programie zajęć w.f.

NAUCZYCIELKI
z Przedszkola nr 100
ul. Swoboda 57

OD REDAKCJI: Listów podobnej treści otrzymaliśmy wiele. Dziękując wszystkim za nadesłane uwagi, czujemy się w obowiązku wyjaśnić kilka spraw. Artykuł, o którym mowa, nie przedstawia sytuacji w przedszkolach poznańskich (tylko z nich otrzymaliśmy listy). Nie wszędzie jednak są pływalnie, nie wszystkie też przedszkola dysponują takimi warunkami, jakie zostały przedstawione w listach. Gratulując dyrekcjom i nauczycielstwom tych placówek, w których osiągnięte są dobre wyniki, m. in. w wychowaniu fizycznym, pragniemy wyrazić życzenie, by we wszystkich przedszkolach w całym kraju do spraw wychowania fizycznego przykładano takie znaczenie. W celu zwrócenia na to uwagi w drukowaliśmy omawiany artykuł w „Głosie”, który czytany jest nie tylko w Poznaniu, lecz poza tym w wielu województwach.

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrzynka pocztowa 1074 60-594 Poznań.

Coraz częściej grupa krwi wpisana do dowodu osobistego

Przed trzema laty ukazało się zarządzenie ministrów: zdrowia i opieki społecznej, obrony narodowej, spraw wewnętrznych oraz komunikacji o rozpoczęciu ogólnopolskiej akcji wpisywania grup krwi do dowodów osobistych.

Celem akcji jest zapewnienie skutecznej pomocy lekarskiej

Dochodzenie w sprawie działalności FBI

Jak informuje amerykański tygodnik „Time” minister sprawiedliwości USA, Edward Levi, zarządził wnikiwe dochodzenie w sprawie działalności niektórych odpowiedzialnych urzędników Federalnego Biura Śledczego (FBI), niezgodnej ze statutem tego organu.

Według pisma, śledztwo będzie dotyczyło sprawy łapówek pobieranych przez FBI od towarzyszów przemysłowych w zamian za nabywanie w tych firmach sprzętu m. in. elektronicznego i samochodów. Stwierdzono także liczne wypadki dokonania przez pracowników FBI nadużyć finansowych.

w okolicznościach, kiedy konieczne jest natychmiastowe przetoczenie krwi. W ciągu tego czasu objęto nią ponad 2 miliony osób — zwłaszcza kierowców, górników, hutników, kolarzy, pracowników budowlanych. Są to osoby, u których dokonano badań ustalając grupę krwi; wpisów do dowodów osobistych dokonano w 816 000 przypadków.

Stosunkowo niewielka, jak na trzy lata, liczba przebadanych wynika przede wszystkim z konieczności zachowania szczególnej ostrożności i dokładności, a także z pracochłonności tego rodzaju akcji. Pełne badanie krwi 30 osób zabiera 2-osobowemu zespołowi ok. 7 godzin pracy.

Znacznie bardziej prozaiczna jest przyczyna dużej różnicy między liczbą przebadanych a liczbą wpisów do dowodów. Okazuje się bowiem, że

znaczna część osób, u których dokonano pracochłonnych badań, nie zgłasza się z dokumentami w celu wpisania ich wyników.

Np. w jednym z przodujących pod względem liczby przebadanych (300 000 osób), woj. lubelskim, wpis z oznaczeniem grupy krwi ma zaledwie ok. 59 000 osób. Podobnie jest w innych regionach — np. w stołecznym woj. warszawskim spośród 140 000 przebadanych uwidocznił wpis ma zaledwie 76 000 osób.

PAP

J. R. Videla 38 prezydentem

Konsolidacja wojskowej władzy w Argentynie

W Argentynie szybko postępuje konsolidacja rządów wojskowych, którzy przejęli władzę w środę w wyniku zamachu stanu. W poniedziałek wieczorem w Casa Rosada, siedzibie rządu w stolicy odbyło się zaprzysiężenie wyłonionej z 3 osobowej rady wojskowej, gen. Jorge R. Videla na stanowisko prezydenta oraz powołanego przez niego w niedzielę 8-osobowego gabinetu.

W skład rządu weszło 6 wojskowych i 2 osoby cywilne (dla resortów: gospodarki i oświaty). Stanowisko ministra spraw wewnętrznych objął gen. Albano Harquindeguay, ministra spraw zagranicznych — admirał Cesar A. Guzzetti. Gen. J. Videla będzie 8 pre-

Polsko-norweska umowa handlowa

Do Oslo przybył 29 br. z oficjalną wizytą minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, Jerzy Olszewski. W wyniku rozpoczętych tego samego dnia rozmów z ministrem handlu Norwegii, Hallvardem Bakke, które dotyczyły rozwoju współpracy gospodarczej obu krajów, podpisana została wieloletnia polsko-norweska umowa handlowa.

Minister Jerzy Olszewski został przyjęty przez premiera rządu norweskiego, Odvara Nordli. Spotkał się również z ministrem do spraw prawa morskiego, Jensem Evensenem. (PAP)

Lepsza praca fabryk domów warunkiem rozwoju budownictwa

Ponad milion rodzin wprowadzi się w tym 5-leciu do nowych mieszkań w budynkach wielorodzinnych wznoszonych w miastach (wzrost o 30 proc. w stosunku do poprzedniej 5-latki). Ponadto pół miliona mieszkań powstanie dzięki budownictwu jednorodzinnemu — zarówno w mieście jak i na wsi.

Prawie cały przyrost budownictwa wielorodzinnego zawdzięczać będziemy w najbliższych latach wytwórnim elementom wielkopłytowym. Właśnie dzięki rozbudowie fabryk domów i wytwórni poligonowych — a więc taśmowej produkcji elementów i szybkiemu montażowi — możliwa będzie realizacja zwiększonego programu budownictwa mieszkaniowego. Mamy dziś ok. 100 wytwórni elementów wielkopłytowych, a ich roczna produkcja — pozwala na montaż ok. 130 000 mieszkań. W roku 1980 czynnych już będzie 165 takich fabryk o łącznej zdolności produkcyjnej ponad 220 000 mieszkań rocznie.

Przy pełnym i racjonalnym wykorzystaniu możliwości wytwórczych tych zakładów istnieją szanse przekroczenia planowanych zadań budownictwa mieszkaniowego. Aby stało się to faktem, wszystkie linie produkcyjne w fabrykach domów muszą osiągnąć przede wszystkim zaplanowaną wydajność. Nie jest z tym najlepiej. Ocenia się, że potencjał przemysłowy tych wytwórni wykorzystany był w roku 1974 w ok. 85 proc. a w roku ubiegłym — w 90 proc. Normy przewidują, że w 6 miesięcy po uruchomieniu fabryka powinna osiągnąć pełną zdolność projektową, ale w praktyce udało się to tylko nie którymś zakładom.

Przyczyn tego stanu rzeczy jest sporo. Są kłopoty z opóźnieniem nowych technologii i z synchronizacją między produkcją a montażem. Dość często wytwórnie muszą groma-

dzić zapasy prefabrykatów na swoim terenie, bo nieprzygotowany jest plac budowy do rozwinięcia pełnego frontu robót. Także transport jest słabym ogniwem między fabryką a placem montażowym. Wreszcie — nie zawsze kompletowano na czas wykwalifikowanych pracowników.

Te sprawy są obecnie — w toku opracowywania programów wykorzystania rezerw produkcyjnych — przedmiotem szczególnej uwagi. Rozważa się np. koncepcję wyspecjalizowania poszczególnych wytwórni w produkcji określonych, większych asortymentów prefabrykatów. Pozwoliłoby to na maksymalne wykorzystanie zdolności produkcyjnych, a również na poprawienie jakości elementów. (PAP)

Sesja ONZ w Genewie

Likwidacja dyskryminacji rasowej

W Genewie rozpoczęła się kolejna sesja komitetu ONZ ds. likwidacji dyskryminacji rasowej. Na sesji zostanie omówiona sprawa realizacji postanowień międzynarodowej konwencji o likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej oraz wypełnienia rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, dotyczącej walki z rasizmem.

Uczestnicy sesji przedyskutują także kwestię wcielenia w życie 10-letniego programu na rzecz walki z rasizmem i dyskryminacją rasową. (PAP)

ścią, że właśnie na seryjnym F-104 A, został pobity w maju 1958 roku światowy rekord wysokości lotu: 27 831 m.

Wprawdzie jednoczesna, bardzo obfita seria katastrof tych samolotów w b-owych jednostkach lotnictwa amerykańskiego, zmusiła jego dowódców do kategorycznego zakazu eksploatacji „Starfighterów”. Ale informacje o tym utrzymywano w tajemnicy (i przeczornie) w tajemnicy. Natomiast Lockheed zapowiadał, że kończy już prace nad rozwojem „Starfightera” w myśl, więc bombardujący, lepiej niż inne dostosowany do napadu bronią jądrową.

Właśnie wówczas Franz Josef Strauss, realizujący program remilitaryzacji RFN i chcący stworzyć Bundeswehre nie konwencjonalną, lecz atomową, szukał samolotu dla Luftwaffe, który byłby najbardziej przydatny do spełnienia creda: „Nie chcemy być konwencjonalnymi ciurami amerykańskich rycerzy atomowych”.

Być może, przy okazji wybrania „Starfighterów” Strauss „przechwycił” także dla siebie lub swej partii prowizję do Lockheed. Ale dokonując wyboru, Strauss kierował się wolą wyposażenia jednostek Luftwaffe w najdoskonalszy spośród oferowanych wówczas środków napadu bronią jądrową. Znęcił go nie ewentualny łapówkarski załącznik, lecz chęć dysponowania narzędziem „pięknej śmierci”.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Urok „pięknej śmierci”

Dokończenie ze str. 3

2600 km/godz. sprawila, że akceptowano proponowaną nazwę „Starfighter” (gwiazdasty myśliwiec).

Następne egzemplarze serii prototypowej, przy których chciano jeszcze bardziej „wyśrubować” szybkość sprawiły już wiele przykrych niespodzianek. Ale np. katastrofę jednego z nich tłumaczono tym, że osiągnięcie na nim ponadplanowanej szybkości 2800 km/godz. spowodowało przepalenie części silnika, nie dostosowanego jeszcze do tak znacznego przekroczenia założeń. Firma zapowiedziała

szybkie wprowadzenie wszelkich poprawek, a inne katastrofy też tłumaczono jako rezyt „dzieciłości” prototypu, że zaś samolot wyróżniał się szybkością lotu poziomego, wznoszenia się, osiąganą wysokością oraz względnie krótką ścieżką niezbędnego pasa startu i lądowania (1200 m), zyskał nie tylko akceptację zleceniodawców, ale został przez nich uznany za rewelację.

Od 1 stycznia 1957 roku zaczęto produkcję wielkoseryjną. Dotychczasowy XF-104 stał się F-104 A. Dopiero też kiedy otrzymały go już na uzbrojenie pierwsze eskadry amerykańskiego lotnictwa obrony kraju, a zarazem gdy podczas pokazów nad podmołkowskim lotniskiem Tuszyń znowu ujawnione zostały kolejne rewelacje konstruktorów radzieckich (m. in. myśliwiec Suchoja) — zdecydowano się zdjąć z „Starfightera” welon tajemnicy.

Wykorzystując odtaśniony typ do propagandowej walki na rzecz podtrzymywania wiarę w nienaruszalność amerykańskiego prymatu w dziedzinie lotnictwa, zaczęto publikować efektowne podobizny, ujawniać optymalne osiągnięcia, demonstrować egzemplarze na imprezach wystawowych. Zarazem dysponentom budżetami zbrojeniowymi państw NATO przedstawiono „Starfightery” jako broń do nabywania. Atrakcyjność tej oferty została wzmocniona wiadomo-

Sport-sport

Górniki i Stoczniońscy prowadzą w piłkarskich tabelach wiosny

Tabele rundy wiosennej lepiej informują o aktualnej dyspozycji poszczególnych zespołów w tej fazie rozgrywek, niż tabele całego sezonu. Niekiedy drużyny znajdujące się w czołówce bynajmniej nie blizsza o tej porze roku.

W I lidze prowadzenie objął coraz lepiej spisujący się Górnik Zabrze. Widac efekty dobrej pracy trenera Andrzeja Gajewskiego, tudzież pozytywne skutki „resocjalizacji” Jerzego Gortona. Nie zamiera tracić okazji zająć jak najlepszego, może nawet pierwszego miejsca drużyna, która dopiero drugi rok gra w I lidze — GKS Tychy. Rewelacyjnie spisyuje się beniaminek — Widzew. Natomiast zaskakuje słabiotka po zycia Śląsk Wrocławnie przegrał już szósty mecz na własnym boisku. Za to na wyjazdach są

groźni i dla najlepszych, o czym zapewne pamiętają piłkarze Lecha, nadal zajmując ostatnie miejsce w tabeli wiosny. II ligi jest gdański Stoczniońscy prowadzony przez poprzedniego trenera kolejarzy Janusza Pekowskiego. Zespół ten, składający się głównie z młodych zawodników, ma jeszcze nawet pewne szanse włączenia się do walki o prymat. Zupełnie dobrze poczynają sobie po znaskia Olimpia.

I LIGA

1. Górnik	5	8:2	7:2
2. Widzew	5	7:3	8:6
3. GKS Tychy	5	7:3	7:4
4. Stal Mielec	5	6:4	7:4
5. Wisła	5	6:4	7:5
6. Ruch	5	6:4	5:3
7. ROW Rybnik	5	6:4	6:5
8. Pogoń	5	5:5	8:7
9. Lechia	5	5:5	6:5
10. ŁKS	5	5:5	3:5
11. Polonia	5	4:6	4:5
12. Zagłębie	5	4:6	3:7
13. Śląsk	5	3:7	8:10
14. Szombierki	4	3:5	3:5
15. Stal Rzeszów	5	2:8	3:7
16. Lech	4	1:7	1:8

Ekstrawagancje Alego

Walka o tytuł „najsilniejszego człowieka świata”

Według informacji japońskiej prasy sportowej mistrz świata w wadze ciężkiej w boksie, Muhammad Ali, podpisał w tych dniach w Tokio kontrakt na walkę o tytuł „najsilniejszego człowieka świata” z japońskim zapaśnikiem Antonio Inoki. Kontrakt opiewa na sumę 6 mln dolarów. Zostały w nim określone reguły walki, zgodnie z którymi Ali będzie zadawał ciosy, a Inoki stosował chwyt zapaśnicze. Walka miałyby się odbyć w Tokio 26 czerwca br.

Walki zawodowych zapaśników japońskich z zawodnikami innych dyscyplin sportu zyskują na popularności w kraju kwitnącej wiśni. W lutym br. tego rodzaju pojedynek przegrał z Inokim mistrz świata w szachach w dżudo, Holender Willem Ruska. (PAP)

Fibak wygrał w Barcelonie

W Barcelonie rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy „Primavera”, w którym startują reprezentanci Polski. Nasz czołowy zawodnik — Wojciech Fibak, spotkał się w pierwszej rundzie z reprezentantem Indii — Sashi Menonem, wygrywając 7:5, 6:7, 6:2. Polak został w tym turnieju rozstawiony z nr. 9.

Dwaj inni nasi tenisiści — Jacek Niedźwiedzki i Tadeusz Nowicki odpadli w drugiej rundzie eliminacji przedturniejowych.

Niedźwiedzki będzie jednak startował w tym turnieju w grze podwójnej wspólnie z Wojciechem Fibakiem. (PAP)

Ciężarowcy z Wrocławia zwyciężyli w Poznaniu

W Poznaniu odbył się trójmecz w podnoszeniu ciężarów pomiędzy LKS-em Wrocław, Pancernymi Poznani i Unią Swarzędz. Podobne zawody rozegrano jeszcze w Przysieku koło Kościana i w Trzciance, a wyniki ze wszystkich turniejów posłużą do ustalenia ostatecznej kolejności.

W imprezie poznańskiej zwyciężył LKS Wrocław — 3059 pkt., przed Pancernymi — 2767 pkt. i Unią Swarzędz — 2703 pkt. W poszczególnych wagach triumfowali — musza: Krzyżów (LKS) 152,5 kg; kogucia: Mokryńska (LKS) 192,5 kg; piorkowa: Niedźwiedzki (Pancerni) 182,5 kg; lekka: Florczak (Unia) 220 kg; średnia: Jagodziński (Unia) 235 kg; półciężka: Borówka (Pancerni) 252,5 kg; lekko-ciężka: Jasieński (LKS) 240 kg; ciężka: Gola (Unia) 280 kg. (wł)

Tenis stołowy

Niepowodzenie w Pradze

W dalszym ciągu nie wiedzie się w Pradze polskim tenisistom stołowym w turnieju drużynowym o mistrzostwo Europy. W IV rundzie Polki uległy drużynie Anglii 1:3.

II LIGA — PÓŁNOC

1. Stoczniońscy	4	7:1	3:1
2. Motor	4	6:2	5:1
3. Lechia	4	6:2	4:2
4. Arka	4	5:3	6:1
5. Zagłębie Wałb.	4	5:3	6:3
6. Olimpia	4	5:3	3:2
7. Zawisza	4	4:4	4:3
8. Avia	4	4:4	3:3
9. Dab	4	4:4	3:4
10. Jagiellonia	4	3:5	5:6
11. Bałtyk	4	3:5	2:3
12. Ursus	4	3:5	1:5
13. Polonia Bydgoszcz	4	3:5	3:3
14. Polonia Warszawa	4	2:6	2:4
15. Gwardia	4	2:6	1:3
16. Stal Stocznia	4	2:6	2:8

(ad-sts)

Pływanie

Lechici najlepsi w federacji „Kolejarz”

Na pływalni przy ul. Chwałkowskiego rozegrano mistrzostwa Polskiej federacji „Kolejarz”. Pierwsze miejsce wywalczyli poznaniacy, którzy zdekasowali swoich rywali. Lechici uzyskali więcej punktów niż pozostałe zespoły łącznie.

Klasyfikacja zespołowa zawodów przedstawia się następująco: 1. Lech — 309 pkt., 2. Neptun Starogard — 152 pkt., 3. Polonia Warszawa — 144 pkt., 4. Ostrovia — 5 pkt. W imprezie wzięli jeszcze udział pływacy szwedzkiego klubu Helsingborgs, lecz ich rezultaty nie były wliczane do punktacji drużynowej.

Najlepszy rezultat według tabeli wielobojowej uzyskała wśród kobiet C. Lundin ze Szwecji na 100 m. dow. — 1:02,0 a w konkurencji mężczyzn C. Smiglak (Lech), który 100 m. klas. przepląnął w 1:07,2. Z ciekawych rezultatów wymienić należy 1:12,4 pływaczki Lecha E. Wender na 100 m. grzbiet., 1:00,6 M. Kostyka (Lech) na 100 m. mot. i 2:10,8 R. Żużaja (Lech) na 200 m. grzbiet. (wł)

Czarna Kula tym razem pierwsza

W trzecim turnieju drużynowych mistrzostw Polski, który odbył się na kręgielni Czarnej Kuli triumfowali gospodarze. Zdobyli oni 4514 pkt., wyprzedzając Lecha — 4507 pkt. Rzut Zabkowicki Śląskie — 4477 pkt. i Sparte Nowa Huta — 4377 pkt.

Indywidualnie najlepsze rezultaty uzyskali: Kempendorf (Czarna Kula) — 806 pkt., Kulbacki z Runtu — 791 pkt. i Kosicki z Lecha — 784 pkt.

Bo trzeci turniej prowadzenie utrzymali mistrzowie Polski — kręglarze Runtu — 12 pkt. Na drugim miejscu jest Czarna Kula — 8 pkt., dalej Lech — 7 pkt., i Sparta — 6 pkt. Przewaga zespołu z Zabkowicze jest duża, i nie nie wskazuje, aby któraś z drużyn mogła ich wyprzedzić w ostatnim turnieju. Zostanie on rozegrany 10-11 kwietnia na obiekcie Lecha. Możliwe są natomiast przetasowania na miejscach od drugiego do czwartego. (wł)

Finał sztafetowych biegów przełajowych

W Puszczykowie odbył się finał drużynowych sztafetowych biegów przełajowych młodzieży szkół średnich województwa poznańskiego. Wśród dziewcząt (10×300 m) wygrał zespół Liceum Ogólnokształcącego w Puszczykowie przed LO Gniezno i Zasadniczą Szkołą Ekonomiczną w Poznaniu, a wśród chłopców (10×1500 m) kolejność pierwszych trójki była następująca: Zespół Szkół Rolniczych w Poznaniu, Technikum Weterynaryjne we Wrześni i LO nr 1 z Gniezna. Zwycięskie zespoły zdecydowanie pokonały pozostałe ekipy i awansowały do sztafetowych biegów przełajowych, które odbędą się 15 kwietnia br. (ad)



WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INŻYNIERYJNYCH w POZNANIU,
ul. Szarych Szeregów 23

PRZYJMUJE ZAPISY

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

W ZAWODZIE:

MONTER INSTALACJI SANITARNYCH WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH

Warunki przyjęcia:

- ukończona szkoła podstawowa,
- ukończone 16 lat.

Dla kandydatów zamiejscowych zapewnia się internat w którym płatne jest tylko wyżywienie.

Szkoła przyjmuje bez egzaminu wstępnego. Nauka trwa 2 lata.

Po ukończeniu naszej szkoły, dla chętnych, istnieje możliwość skierowania do Technikum Budowlanego.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje:

Dział Zatrudnienia i Płac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa
Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Szarych Szeregów 23
— Suchy Las (pokój nr 111), tel. 20-00-01 (wewn. 12-95), lub
Zasadnicza Szkoła Budowlana, Poznań, ul. Grunwaldzka 152.

O przyjęciu decyduje kolejność składanych podań.

1375-K1

K o m u n i k a t

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafci i Gazu — informują mieszkańców Dębca, Wildy, Lubonia i Swierczewa, że w związku z przeprowadzanymi pracami na sieci gazowej —

nastąpi przerwa w dostawie gazu w dniu 30. III. br. od godz. 23 do dnia 31. III 1976 r. do godz. 6.

W związku z powyższym apelujemy do mieszkańców o niekorzystanie z urządzeń gazowych. 1844-K1

Zamienię mieszkanie kwaterunkowe z ogródkiem, pod budowę, sprzedam. Tel. 542-67, dzwonić po godz. 15. 42997g

Spółdzielcze 3-pokojowe — zamienię na dwa i jedno-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40475g.

Zamienię parcelę 600 m² z domem do wykończenia — Dębica i mieszkanie w Gdansk, w centrum — na dom piętro w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40477g.

Kupię samodzielne mieszkanie własnościowe (duży pokój, kuchnia, łazienka, c.o. do II ptr. może być stare budownictwo). W rozliczeniu parcela pod budowę, w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40490g.

● Nieruchomości

Kupię gospodarstwo rolne lub dom z ogrodem. Marian Bagrowski, 44-109 Gliwice 9, ul. Wolności 18 m. 6. 309p

Sprzedam domek jednorodzinny z budynkami gospodarczymi wraz z 4 arami ogrodu w Górze, woj. Leszno. Janina Kułakowska, Zabrze, ul. Matejki 15 m. 5. 322p

Sprzedam dom jednorodzinny, 5-pokojowy, wolnostojący, warunek mieszkanie 2-pokojowe. Cena do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39821gpr.

Oddam w dzierżawę na 10 lat, domek 2 pokoje z kuchnią, z ogrodem — lub sprzedam. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39893g.

Sprzedam budynek 124 m² z c.o., nadający się na warsztat lub magazyn. Janina Marosz, 88-420 Rogowo, ul. Kolejowa 12. 39963g

Sprzedam dom z garażem i ogrodem. Mieszkanie wolne po kupnie. Opalenica. 5 Stycznia 3, tel. 355. 40242g

Oddam 1 ha ziemi i pomieszczenie na warsztat, przy autobusie miejskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40250g.

Sprzedam ziemię orną 12 ha, w Murowanej Goślinie, 20 km od Poznania. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40294g.

Opalenica, sprzedam działkę budowlaną o pow. 2200 m². Ul. Wyzwolenia 45. 40340g

Kupię ogrodnictwo lub pośladłość nadającą się na ogrodnictwo do 1 ha. Franciszek Werc, Zwolen, koło Radomia, ul. Krakowska 24. 40349g

Sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40366g.

Zamienię nowy dom piętrowy, wolnostojący, woda, c.o. — na mniejszy w okolicy Ostrowa, Leszna, Gniezna, Wrześni — ewentualnie sprzedam. Warunek wolne mieszkanie lub jedno M-4, własność we. E. Adamczak, Jeleniek — działki. Obornicka 40, Suchy Las 62-002, przy szosie obok przystanku autobusowego. 40393g

Sprzedam willę w Puszczykowie, niewykończoną — warunek mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40482g.

Sprzedam gospodarstwo pięciopiętrowe, okolice Kłodawy. Oferty: Józef Wiśniewski, Poznań Al. Bańska 225. 40493g

● Różne

Przyjmę współnika ogrodu, do prowadzenia ogrodnictwa, względnie sprzedam 0,5 ha ziemi w Tarnowie Podgórnym. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40414g.

Bezpłatne cyklowanie, lakierowanie parkietów. Zakład Usługowy, Szaj, tel. 738-73. 39990g

● Matrymonialne

Pani dobrego charakteru, przystojna, wysoka, 50-letnia, pozna pana o podobnych walorach, wysokiego z mieszkaniem, na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 40160g.

Rozwiedziona 51-letnia, miłego charakteru z mieszkaniem, pozna pana do lat 60, bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 40292g.

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH
w Poznaniu

OGLASZA ZAPISY KANDYDATÓW

do klas I trzyletnich szkół zawodowych
na rok szkolny 1976/77

w niżej wymienionych miejscowościach i zawodach:

I. W POZNANIU I ZBASZYŃKU — W ZAWODZIE:

- „Kolejarz” o specjalności operator ruchowo-przewozowy kolei (dla chłopców i dziewcząt)

II. W POZNANIU — W ZAWODZIE:

- ślusarz - mechanik
- ślusarz - ogólny
- malarz
- murarz
- instalator wodno - kanalizacyjny
- mechanik urządzeń kolejowych
- elektromonter taboru kolejowego

III. W GNIEŹNIE — W ZAWODZIE:

- elektromonter taboru kolejowego
- mechanik urządzeń kolejowych

IV. W KONINIE — W ZAWODZIE:

- ślusarz - mechanik

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończony 15 rok życia
- ukończone 8 klas szkoły podstawowej
- stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu

WYMAGANE DOKUMENTY:

- Podanie
- Dwa życiorysy
- Dokument urodzenia lub dowód osobisty rodziców do wglądu
- Pięć fotografii.

Zapisy przyjmuje się do dnia 30 czerwca br. w Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Poznaniu, ul. Chudoby 10, I piętro, pokój 119 (kod pocztowy 61-818).

1679-K1

● Praca

Uczeń cukierniczy potrzebny zaraz. Luboń 3 (Zabikowo), ul. Poniatowskiego 12 a. 43300g

Przyjmę jakakolwiek pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 40574g.

Przyjmę pracę chałupniczą na wiertarkę, tokarkę stołową. Płatanowa 10 m. 7. 40647g

Przyjmę pracę na wtryskarkę do 60 g. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 40518g.

Murarzy — tynkarzy zatrudnię zaraz. Warunki dobre. Poznań, Szczepankowo 94. 40547g

Kupno ● Sprzedaż

Kupię kryształ oraz plenery, nawet zniszczone. Tel. 525-53. 43602g

Sprzedam sadzonki pomidorów Venture. Tel. 477-09 po godz. 18. 43580g

Sprzedam sadzonki pomidorów Rewerun, Eurocross, ogorków Iwa, Skier-niewicki. Zdzisław Bert-hold, Smigiel, Mickiewicza 26. 41777g

Sprzedam maszynę „Singer” damską, telewizor „Zetor” uszkodzony oraz formy do wyrobu tabliczek, figurek, konfektów czekoladowych. Telefon 525-53. 43603g

Gastrol GTS — sprzedam. Tel. 41-10-04, Litewska 6 m. 1. 43039g

Planino „Trautwein” płyta metalowa sprzedam, kuchnię gazową, łóżka, szafy, stół inne meble. Wawrzyniaka 45 m. 44, tel. 442-31, godz. 17-20. 43551g

● Samochody

Fiata 125 p - 1500 sprzedam. Odbiór Polmozyt, Tel. 712-30. 43576g

Sprzedam Fiata 125 p, 71 rok. Stan bardzo dobry. Poznań, Wadowicka 20. 43091g

Sprzedam Fiata 126p. Odbiór Polmozyt, Poznań-Dębica, Wierzowska 13. 43601g

Sprzedam Opla Recorda combi po wypadku. Henryk Kryś, Popowo St. 52, poczta Smigiel 64-030. 334p

Sprzedam Żuka A-03 po remoncie. Jerzy Przybylski, Bieganowo, gmina Ko-laczkowo. 330p

Fiata 128 sport czerwony, jak nowy, sprzedam. Tel. 542-67, dzwonić po godz. 15. 42997g

Sprzedam Fiata 126, odbiór Polmozyt. Telefon 67-55-53. 42928gpr.

● Lokale

Małżeństwo bezdzietne członkowie SM, poszukuje pokoju z kuchnią, pustego lub domu gospodarczego. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40361g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM, poszukuje pokoju z kuchnią, pustego lub domu gospodarczego. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40361g

Pokój z wygodami, studentce bez nałogów, wynajmę. Poznań, Swit 29 m. 5. 40362g

Zamienię pokój kuchnię, kwaterunkowe. I piętro, Luboń 1 — na dwa lub trzy pokoje kwaterunkowe, chętnie w bloku. Luboń 1, Słakowska, Swierczewskiego 16 m. 4. 40380g

Własnościowe mieszkanie M-2 lub M-3 — kupię, może być stare budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40397g

Zamienię M-4, 48 m², II piętro, na Ratajach — na większe, I piętro, balkon, telefon. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40455g

Dnia 26 marca 1976 r. zmarł tragicznie w Zaniemięśli

CEZARY BOROWSKI

uczeń Liceum Zawodowego nr 5 Zespołu Szkół Samochodowych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 marca 1976 roku o godz. 16 w Zaniemięśli.

Rodzicom Zmarłego głębokie wyrazy współczucia składają

Dyrekcja — Grono Pedagogiczne Komitet Rodzicielski i uczniowie Zespołu Szkół Samochodowych w Poznaniu 43627g

W dniu 27 marca 1976 r. zmarł wieloletni członek Cechu

kol. ZENON STANISZEWSKI

mistrz mechaniki pojazdowej

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 marca 1976 r. o godz. 15.30 na cmentarzu przy ulicy Lutyckiej.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu 43626g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 marca 1976 roku zmarł nagle po pracowitym życiu, mój najukochańszy mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 71, śp.

TEOFIL KUPS

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Dąbrowskiego 27 m. 18.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 739-U3

† Dnia 28 marca 1976 r. zmarł, przeżywszy 60 lat po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

SYLWESTER GENSLER

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 9 z kaplicy na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. S. Mielżyńskiego 31 b m. 19. 43629g

Dnia 27 marca 1976 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, tatus, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 50, śp.

ZENON STANISZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu sołackim przy ulicy Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi

Ul. Konatkowskiej 4. 43553g

† Dnia 27 marca 1976 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 76, śp.

STEFAN BABALA

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Hetmańska 27 m. 5. 730-U3

† W dniu 27 marca 1976 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 74, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

WANDA KOSMOWSKA

z domu Chwiłkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Rybaki 12 m. 21. 741-U3

† Dnia 28 marca 1976 roku zmarł, namaszczony Olejami św., nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, pradziadek, wujek i szwagier, przeżywszy lat 81, śp.

JAN KNOWCZYŃSKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Kilińskiego 5 m. 9. 729-U3

W dniu 26 marca 1976 roku zmarł w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach

PAWEŁ MAMET

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu parafialnym w Sierakowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowa, wnuczek i rodzina

43528g

† W dniu 27 marca 1976 roku zmarł nagle mój kochany mąż, tatus, syn, nasz brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 45, śp.

STEFAN SIELSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z synem

43630g

† Dnia 28 marca 1976 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 58, nasz najdroższy mąż, ojciec i dziadek

FRANCISZEK MIELCAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Plac Kolegiacki 4 m. 1. 743-U3

† Dnia 27 marca 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 61 lat, nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

CEZARY PISKOREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Os. Plewiska, ul. Zielarska 26. 740-U3

† W dniu 27 marca 1976 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 70, śp.

MARIANNA BOROWCZAK

z domu Pokrywa

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Os. Piastowskie 3 m. 14. 742-U3

Dnia 26 marca 1976 r. zmarł, przeżywszy lat 88

MARCIN SPRINGER

nasz emerytowany długoletni pracownik.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Dyrekcja i pracownicy Państwowego Prewentorium w Jeziorach 43445g

† Dnia 26 marca 1976 r. zasnął w Bogu, przeżywszy 84 lata

JADWIGA SOLECKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

43527g

† Dnia 27 marca 1976 r. zakończyła swój pracowity żywot nasza najdroższa matka, i teściowa, ukochana babcia i prababcia, przeżywszy lat 91

AGNIESZKA SZEWCZYK

z domu Smulczyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

Strapiona

rodzina

Swarzędz, Czerw. Armii 17 bl. 5. 43526g

† Dnia 27 marca 1976 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 56

LEON ANDRZEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

745-U3

† Dnia 28 marca 1976 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

HENRYK ISSMER

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 14 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Gnieźnieńska 19 m. 16. 744-U3

TEATR

OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Cygańska miłość”.
POLSKI — g. 19 „Ułani”.
NOWY — g. 19 „Wijuny”.
LALKI I AKTORA — g. 10 „Gra”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 17.30, 19.30 „Zadanie” (USA 15 l.).
„Mr. Majestaty” (USA 15 l.).
„Kamera” (s. zamkn.).
KDF PALACOWE — g. 14.30 „Je-
zioro osobliwości” (pol. 15 l.).
17.30, 19.30, DKF.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
19 „Romans jakich wiele” (wl. 18 l.).
EALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Miłość w godzinach nadliczbowych” (ang. 15 l.).
„Nie wina o brudnych rekach” (fr. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Nie pije nie pali nie podrywa ale...” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Jak zdobyć prawo jazdy” (fr. 15 l.).
GWIAZDA — g. 11, 13.30 „Włoch szka żony” (wl. 15 l.).
„Zmierzyć bogów” (wl. 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Poje-
dynek na szosie” (USA 15 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Grzech Kalarzyn” (czes. 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Największe wydarzenie od czasu gdy człowiek stanął na kście” (fr. 15 l.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Po prostu żołnierz” (radz. 15 l.).
OSIEDLE — g. 16 „Mniejszy szka duzego” (fr. b.o.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Po-
jęcia przylądka” (wl. 15 l.).
RIALTO — g. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 „Kazimierz Wielki” (pol. 15 l.).
RUSALKI (Swarzedz) — g. 16 SKF (s. zamkn.).
„Jaro-
staw Dąbrowski” (pol. b.o.).
RECZA — g. 17, 19 „Pamiętnik szalonego gospodyni” (USA 18 l.).
WARTA — g. 10, 14, 16, 18 „Poje-
dynek potworów” (jap. b.o.).
12, 20 „Jedna z tych rzeczy” (duń. 18 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Gdzie się podział VII kompania” (fr. b.o.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Tomek Sewer” (USA b.o.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Rzym”.

DYZURY

SZPITAL: interny, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wal-
ki Młodych 7; laryngologia — ul.
Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66;
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie i w miejscach pu-
blicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61; Osiedle Pastowskie 15, tel.
722-24; ul. Uszory 18, tel. 592-30; Pod-
stacja położ.-ginekologiczna, ul.
Jaskółskiego 41, tel. 419-268; ul.
Kościuski 103, tel. 544-44; Lubon,
tel. 99 i 544-44; Swarzedz — tel.
209 i 344-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiego Szpitala Zdrównia czyn-
ny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny
całą dobę, al. Marcinkowskiego —
dyskurja: lekarz psychiatra wzgl.
psycholog. Porady prawne głównie
z zakresu prawa rodzinnego, opie-
kuńczego, leczenia odwykowego i
chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki: tylko dzyury: młecze:
Dąbrowskiego 140, Dzyurzyńskiego
340, Głogowska 107/109, Główna 53,
Mickiewicza 22, Mazowiecka 12,
Kórnicka 24, Słowiańska, Staro-
łęcka 18, al. Marcinkowskiego 11
(cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przypałości; 8.35 Olsztyński konc.
rozrywki; 9.05 Piosenki bez słów;
9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45
Pieśni i tańce regionu tarnowskie-
go; 10.05 Tańce kompozytorów pol-
skich; 10.30 „Z gorczy soli moja
radość” fragm. 20; 10.40 Festiwal
„Jazz nad Odrą” 1973; 11.12 Muzak-
la polskiej melodii z Poznania;
11.30 Kreszowski propozycje; 12.25
Piosenki z Budapesztu; 13. Spiewa
zespół „2+1”; 13.15 Klient nasz
partner; 13.35 Węgierska muz.
lud.; 14. Fragmenty z oper F. Erke-
la; 14.35 Rytm młodych; 15.10 Z
polskiej fonoteki; 15.35 Żołnierski
koncert żywych; 16.11 Jazz z Buda-
pesztu; 16.30 Aktualn. kultur.;
16.35 Interesow. 17. Radiokurier;
17.20 Problemy polskiej piosenki;
18. Muz. i Aktualn.; 18.30 Przeboje
sprzed lat; 19.15 Ork. PRiTV w
Łodzi; 20.05 NURT — Twórcze na-
stawienie wobec życia i sztuki;
wychowawcze; 20.15; 20.25
Konc. żywych miłośników muz. po-
ważnej; 21.18 Muz. seans filmowy;
22.30 Biuro Listów odpowiada; 22.40
Minirecital piosenkowski J. Lecha;
23.10 Korespondencja z zagranicy;
23.15 Jam session.
Wiadomości: 0.1, 1, 2, 3, 4, 5, 8,
9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 W kregu
form tan.; 8.35 „Mój dom, moje
osiedle”; 9.10 Dł. kl. V (historia) „W
refekciarzu” — słuch.; 9.30 Gra har-
fistka U. Mazurek; 9.40 Dla przed-
szkółki: „Miś i trąbka” — słuch.;
10 „Czy to jest kochanie” — mowa-
taż słowno-muzyczny; 10.30 Rich-
ter — konc. na flet, klawesyn i
orkiestrę; 11 Dł. kl. VIII (geogra-
fia) „Nim pójdziemy do szkoły”;
11.25 F. Mendelssohn-Bartholdy;
Scherzo z „Snów”;
11.40 Od Tatr do Bałtyku; 12.05
Czas dobrych gospodarzy; 12.25
„Odpowiednie dać rzeczy słowo”;
12.45 Muz. baletowa; 13 Dł. kl. III
i IV (wych. muzyczny) „Muzyczne
klocki”; 13.20 M. Balańkiewicz — Osla
mey; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50
Przeboje na głosy i instrumenty;
14.10 Wiecej, lepiej, taniej; 14.25 Tu
Radio — Moskwa; 14.45 Z. Kodaly-
Adagio na skrzypce i fortepian; 15

Zlecenia wartości 26,5 mln zł.

Główne zadanie upiększenie miasta

Wraz z nadejściem pełnej wiosny Poznań znów nabierze ładniejszego wyglądu. Bo, nie tak go nie ubiera jak zieleń i kwiaty. Im więcej naturalnej ozdoby, tym miasto barwniejsze.

O tereny zielone troszczy się głównie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni. Oprócz niego udział w budowie nowych terenów zielonych ma także Zakład Zadrzewień i Zieleni, który patronuje Ligi Ochrony Przyrody. Na zieleń przed wszystkim Zarząd Zieleni Miejskiej, inwestorów tras ko-
munikacyjnych oraz różnych zakładów pracy każdego roku wykonuje on szereg zielonych „inwestycji”.

W latach poprzednich obszar zielony powiększał zakład nie tylko w Poznaniu, lecz także w innych miastach. W tym roku, ze względu na duże zapotrzebowanie na te prace w Poznaniu nie przyjął żadnego zlecenia spoza jego granic. Dzięki temu miasto zyska na wyglądzie, tym bardziej, że zakład zajmuje się także budową dróg, urządzeniem małej architektury oraz sadzeniem drzew i krzewów. Szeroki jest zatem wachlarz prac realizowanych przez pracowników zakładu, ale jest to też wyspecjalizowana załoga, do której zleceńodawcy mają pełne zaufanie. Stąd każdego roku do zakładu trafia mnóstwo zleceń. Nie wszystkie — z braku dostatecznej mocy przerobowej oraz starego, zużytego sprzętu — można przyjąć.

Mimo tych niedostatków w wyposażeniu zadania w pełni są realizowane. Każdego też roku są one większe. W 1975 r. np. wykonano prace wartości 25 mln zł. W tym roku przyjęto zlecenia za ponad 26,5 mln zł. Za te pieniądze m. in. kontynuowana będzie budowa dróg w powstającym Ogrodzie Zoologicznym na Białej Górze i urządzenie terenów zielonych na brzegach Warty (między mostami Marchlewskiego a znajdującym się na trasie Hetmańskiej). Za blisko 3 mln zł załoga zakładu upiększy teren wokół nowego szpitala kolejowego w Puszczykowie oraz obszar na terenie Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych. To tylko niektóre zadania z wielu innych, którymi zajmą się w tym roku pracownicy Zakładu Zadrzewień i Zieleni. Po ich realizacji podniesie się estetyka wolnych obszarów i przybędą nowe drogi.

REFERENTKĘ

po szkole średniej z umiejętnością maszynopisania przyjmie zaraz redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.
Zgłoszenia ul. Grunwaldzka 19, Dział Kadr, pokój 16.

Program dla dziewcząt i chłop-
ców: 15.40 Studio Słonecznik; 16.30 Włoskie Skowronki Radiowe; 16.40 PKO Twoj bank, Twoj doradca; 16.55 Mel. z musicali; 16.40 Ma-
gazyń informacyjny; 16.50 Radiore-
press; 17 M. Emmanuel; 2 symf.;
17.20 „Maria Dąbrowska” fragm.
Książki Z. Libery; 17.40 Z mikro-
fonem przez trzy zmiany; 17.55
Estrada młodych muzyków; 18.40
Sładem inwestycyjnych miast; 19
Podróże muzyczne po kraju;
19.30 Magazyń literacki pt. „Pod-
dróż, podróż”; 21 „Znasz-li ten
głos”; 21.50 „Co pisać o muzyce”;
22.10 Radiowy tygodnik kultural-
ny; 22.50 Klasyki wiedeńskie w in-
terpretacji zesp. węg.; 23.35 Co
słuchać w świecie; 23.40 Pieśni
kompozytorów epoki elżbietańskiej.

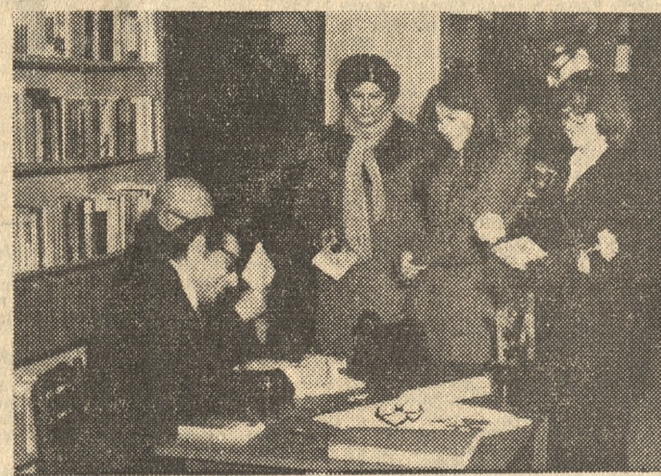
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
płyt wytwórni Peptat; 8.30 Co kto
lubi; 9 „Sonia i mężczyźni” — 19
odc. pow.; 9.10 J. Moreau, M. Le-
grand i ork.; 9.30 Nasz rok 76;
9.45 Bagatela Beethovena gra Paul
Helmert; 10.30 Autorka płyty Pau-
la Anki; 11 Życie rodzinne — ma-
gazyń; 11.30 Instrumenty jazzu —
saksafon tenorowy; 12.25 Za kie-
rownicą; 13 Powtórka z rozrywki;
13.50 „Pierwsze morderstwo” — 3
odc. pow.; 14 Jazzowe inspiracje w
twórczości Strawińskiego; 14.45
Ballady Pete Seegera; 15.10 Dwa
razy trzy — pojedynki muzyczne;
15.30 1:1 — o sporcie rozmawiaja
B. Tomaszewski i S. Wysocki;
15.45 Na harcie celietyckiej gra Alan
Stivell; 16 Rozszyfrowujemy pio-
senki; 16.20 Przypominamy Zespół
The Kinks; 16.45 Nasz rok 76; 17.05
Muz. poezja UKF; 17.40 Z obu
stron kamery; 18 Muzykobranie;
18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45
Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka
tygodnia; 19.35 Opera tygodnia
Giuseppe Verdi — „Ernani”; 19.50
„Sonia i mężczyźni” — 20 odc.

Jak zapewnia dyrektor —
Bolesław Jaskiewicz, zakład
ma możliwości dalszego ro-
woju. Może to nastąpić jednak
dopiero wtedy, kiedy zrealizuje
się projektowana od lat bu-
dowę nowej bazy, nowoczes-
niejsza od istniejącej obecnie
przy ul. Podwale. Nowe zaple-
cze gwarantuje znaczny zwięk-
szenia zakresu prac dla zaspo-
kajania wciąż wzrastających w
tym względzie potrzeb Pozna-
nia. (an)

Spotkanie z pisarzem

Trwa X Dekada Pisarzy
Środowiska Poznańskiego. W
Księgarni Literackiej im. A.
Mickiewicza przy ul. Lampego
w Poznaniu codziennie od śro-
dy, 24 bm. pisarze dedykują
swe książki (na zdjęciu — na-
dole Czesław Chruszczewski).



Fot. — H. Kamza

Jest o czym śpiewać

Do programu X Dekady Pi-
sarzy Środowiska Poznańskie-
go włączyli się członkowie Klu-
bu Recytatorów, który od paź-
dziernika ubiegłego roku dzia-
ła przy Pałacu Kultury w Po-
znaniu.

Wczoraj odbyła się czwarta
premiera tego zespołu, w skład
którego wchodzi młodzież
szkół średnich, wyższych i
pracująca, zainteresowana poe-
zją współczesną. Scenariusz
widowiska pt. „Tutaj nie ma
wiszących ogrodów”, opraco-
wany przez opiekuna klubu,
aktora Teatru Polskiego, An-
drzeja Bogusza, oparty jest
głównie na wierszach poetów
poznajskich: Grażynę Banas-
kiewicz, Lucji Danielewskiej,
Ewy Najwer, Andrzeja Babiń-
skiego, Ryszarda Daneckiego,
Bogusława Koguta.

Najtrafniejszą formułą rozu-

mienia i popularyzowania
współczesnej twórczości poe-
tyckiej jest dla młodych recy-
tatorów poezja śpiewana. W
tej też konwencji zrealizowa-
no widowisko, którego mocną
stroną jest właśnie oprawa
muzyczna (w wykonaniu El-
żbiety Dachtery). W rytmie
piosenek, a słowami poetów —
mówią młodzi o sprawach im
najbliższych, o rzeczach prost-
ych, zwykłych, codziennych,
które jednak okazują się bar-
dzo ważne. I stąd optymistycz-
ny wydźwięk spektaklu —
„naprawdę jest o czym śpie-
wać”.

Spośród wykonawców na
uwagę zasługują: Krystyna
Gołab i Tadeusz Brzózka, a
także: Małgorzata Nawrocka,
Danuta Twardowska, Grze-
gorz Bąk i Łukasz Ratajczak.
(gra)

„Znawcy rzeczywistości” — odc. II
— min. prod. węg. (kol.); 10 — Dia-
skop: Język polski kl. II lic. Cy-
prjan Kamil Norwida — Pierścien
wielkiej uamy; 12.55 — Dla szkół:
Program dla szkół średnich — My
i nasz dom; 13.25 — TTR — Fizyka
— 1. 6 — Praca i energia; 14.30 —
TTR — Hodowla zwierząt — 1. 17
— Użytkowanie misa i nielego-
wanie bydła; 16.30 — Dziennik
(kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 —
„Koko i krzyż”; — teleturniej;
17.20 — „Wielki cyrk” (kol.); 17.50
— Studio Telewizji Młodych; 18.40
— „Przed ekranem” (kol.); 19.20 —
Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik
(kol.); 20.15 — Wiadomości sporto-
we; 20.30 — „Przypominamy, ra-
dzimy...” (kol.); 20.35 — „Ile jest
życia” — odc. I pt. „Już wolni” —
film ser. prod. polskiej (kol.);
21.30 — „Interstudo” (kol.); 22.15
— „Dialogi z poetą o poezji” —
Mieczysław Jastrun (kol.); 22.45 —
Dziennik (kol.).

PROGRAM II: 16.15 — Język
angielski — kurs podstawowy, lekcja
24; 16.50 — „Dźwiękowe połowy”
— film dokumentalny; 17.15 — „Ar-
tek” (kol.); 17.40 — Teatr TV: Ar-
tur Miller — „Po upadku”; 19 —
„Teleskop”; 19.10 — Telereklama;
19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 —
Dziennik (kol.); 20.15 — Wiadomo-
ści sportowe; 20.30 — Wtorek Me-
lomana — program muzyczny;
„Głos stulecia” — reportaż z po-
bytu Birgit Nilsson w Warszawie.
IV Sonata Prokofiewa w wyko-
naniu Andrzeja Dutkiewicza (for-
tepian) — (kol.); 21.30 — „24 go-
dziny” (kol.); 21.40 — Fakty, opi-
nie, hipotezy — „Czy polećmy do
gwiazd”; 22.25 — Język niemiecki
— kurs podstawowy, lekcja 20.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Język
polski — 1, 16 L. H. Morstin — O
obrocie ciała niebieskich; 6.30 —
TTR — Matematyka — 1, 24 — Pier-
wiastek arytmetyczny; 9 — „Ma-

Węgiel do piwnicy bez haraczu

Podjęcie stosownych wniosków uwięzieniem „Głosowej” akcji

W minionym sezonie jesien-
no-zimowym opubliko-
waliśmy w „Głosie”
cykl artykułów pod wspólnym
tytułem „Węgiel do piwnicy
bez haraczu”. Tematem tych
artykułów były sygnały czy-
telników o przypadkach nie-
uczciwości, której przy dosta-
wie opału do prywatnych
mieszkań dopuszczali się nie-
którzy przewoźnicy. Stara-
liśmy się też przeciwdziałać
takim praktykom, publikując
postulaty czytelników i na-
sze własne oraz wnioski, ma-

jące zapobiegać okradaniu
nabywców węgla.

Mamy podstawy mniemać,
że dzięki wspólnemu z Przed-
siębiorstwem Handlu Opalem
i Materiałami Budowlanymi
(PHO i MB) działaniu uda się
uniknąć w przyszłym sezonie
ogrzewniczym skarg na nie-
właściwości w dostawie opa-
łu. Pisaliśmy zaś o tym obecnie
z dwóch przyczyn. Po pierw-
sze, gdyż ostatnio powzięto
pewne decyzje, zmierzające do
unormowania spraw przewo-
zów. Po drugie zaś dlatego że
każda zapobiegliwa gospodyni
w domach, w których są pie-
ce, wkrótce zacznie myśleć o
zaopatrzeniu piwnicy w opał
na przyszły sezon, by „mieć to
z głowy”.

Wróćmy do wspomnianych
decyzji. Dyrekcja poznańskie-
go PHO i MB oraz redakcja
„Głosu” zorganizowały naradę
przedstawicieli wszystkich in-
stytucji, bezpośrednio lub po-
średnio zainteresowanych
sprawą dostaw opału, a więc:
Wydział Handlu i Usług
Urzędów Miejskiego i Woje-
wódzkiego, Komendy Miejskiej
MO, Państwowej Inspek-
cji Handlowej, Przedsiębior-
stwa Transportu Handlu We-
wnętrznego, Okręgowego Urzę-
du Miar, Zrzesz. Prywat. Han-
dlu i Usług, Poznańskiego
Przedsiębiorstwa Wskliniar-
sko-Trzciniańskiego oraz Wy-
działu Komunikacji U.W.

W wyniku dyskusji, w któ-
rej dominowały głosy, że
wreszcie trzeba położyć kres
manipulacjom tych nieuczci-
wych wozaków, którzy dzia-
ją na szkodę klientów, a wszy-
stkim solidnym przewoźnikom
przysparzają niesłuszną zlej-
sławy, podjęto m. in. następu-
jące wnioski:

Należy wprowadzić norma-
lizowane kosze, odpowiednio
oznakowane, którymi wy-
łącznie będą zobowiązani
posługiwać się przewoźnicy,
pracujący na umowie z Przed-
siębiorstwem Handlu Opalem.
W aneksach do zawartych z
nimi umów będzie też zawar-
ty obowiązek legalizacji wag,
którymi posługują się przy do-
starczaniu opału, co 13 mie-
sięcy, a także zwiększenie
liczby dziennych kursów z
węglem, w tym także w godzi-

BHP w „Społem” WSS

Lepsze warunki pracy

W bieżącym roku „Społem”
Wojewódzka Spółdzielnia Spo-
żywców w Poznaniu planuje
objąć szkoleniem w zakresie
bezpieczeństwa i higieny pra-
cy 1540 pracowników placów-
ek handlowych i gastronomi-
cznych oraz zakładów produk-
cyjnych. Kursy organizowane
zostaną m. in. w oddziałach:
Mosina, Oborniki, Pobie-
dziska, Poznań, Puszczykowo,
Szamotuły, Środa i Września.
Członkowie one będą rów-
nież kadre kierowniczą poszcze-
gólnych placówek.

Zwiększy się liczba urządzeń
zabezpieczających i usprawnia-
jących pracę w magazynach
i sklepach, a także zakładach
gastronomicznych. Kolejne
dźwigi towarowe otrzymają do
działu w Obornikach, Pozna-
niu i Śremie, a wózki do trans-
portu wewnętrznego oddziały
w Gnieźnie, Nowym Tomyślu,
Poznaniu, Środzie i Wrześni.
Dalszej poprawie ulegnie
higiena społeczeństwa pomie-
szczeń pracy m. in. dzięki wy-
mianie instalacji elektrycz-
nych, centralnego ogrzewania,
wentylacji oraz wydzieleniu i
wyposażeniu kącików śniada-
niowych. Wiele sklepów, zakła-
dów gastronomicznych i pro-
dukcyjnych otrzyma nadto cie-
płą bieżącą wodę, umywalnie,
ubikacje.

Kontynuowane będą równo-
cześnie w „Społem” WSS w
Poznaniu badania nad możliwo-
ściami eliminacji czynników
szkodliwych dla zdrowia w nie-
których placówkach oddziałów
Nowy Tomyśl, Oborniki, Szam-
otuły, Śrem, Środa i Wrze-
śnia. (pik)

nach południowych. Przed-
siębiorstwo Handlu Opalem
rozpatrzy możliwość przedłu-
żenia godzin urzędowania skła-
dów opałowych, co umożliwi
pobieranie przez przewoźni-
ków węgla również w godzi-
nach późniejszych. W przy-
padkach stwierdzenia nieucz-
ności w odważaniu węgla, ma-
nipulacji przy wadze, używa-
nia nieprawidłowych wag, nie
wywiązania się z umów
podejmowane będą starania o
odebranie takim przewoźni-
kom koncesji przez Wydział
Komunikacji.

Jednocześnie we wnioskach
zawarte zostało zalecenie, by
poważano do tego instytucje,
a więc Przedsiębiorstwo Han-
dlu Opalem i Materiałami Bu-
dowlanymi, Zrzeszenie Pry-
watnego Handlu i Usług, za-
interesowane wydziały Urzę-
du Miejskiego wspólnie z Ko-
mendą Miejską MO oraz Okrę-
gowym Urzędem Miar, czę-
ścieli przeprowadzały kontrole
uliczne dla stwierdzenia pra-
widłości świadczonych
usług przewozowych przy do-
starczaniu opału mieszkańcom.

Natomiast redakcja „Głosu”
ze swej strony apeluje do
mieszkańców, by nie kupowali
opału od przyciężonych woz-
ków i by zaopatrywali się w
węgiel już w okresie letnim,
oczywiście w biurach opao-
łowych.

Spełnienie wszystkich wy-
suniętych podczas omawianej
narady postulatów, przyczyni
się do wyeliminowania nie-
prawidłowości przy dostarcza-
niu opału, a tym samym za-
gwarantuje jego nabywcę, że
otrzyma taką ilość węgla, za
którą zapłacili. (zk)

„Super-Arena”

Już w najbliższy czwartek
i piątek (1 i 2 kwietnia o godz.
16 i 20.30) odbędzie się zapo-
wiedane na naszych łamach konc-
erty estradowe pod nazwą
„Super-Arena”. Ich miejscem
będzie oczywiście reprezenta-
cyjna sala widowiskowo-spor-
towa „Arena”. Organizatorzy
impres — poznańska „Estra-
da” przygotowali ten program
tak, że nie tylko można bę-
dzie posłuchać występów kil-
ku znanych grup rockowych
i solistów lecz również potan-
czyć. Zestaw zaproszonych do
udziału w imprezie wykonaw-
ców przedstawia się tyleż ob-
szernie co i atrakcyjnie. Grać i
śpiewać będą: pierwsza
gwiazda węgierskiej muzyki
rockowej, słynna dziś w całej
Europie wokalistka Sarolta Za-
latnay wraz z zespołem „M-7”
i niemiecki popularna grupa
z Budapesztu — „General”,
Halina Frąckowiak, Tadeusz
Woźniak, „Ergo - Band”,
„Kram”, „Dziki Dziecko” i
„Apokalipsa”.

Reżyserował całość Krzysz-
tof Bukowski, a „Super-Arena”
będzie ponad 200-minutowym
widowiskiem non-stop. (wig)

W trosce o bezpieczeństwo na drogach

Automobilklub Wielkopolski zna
ny jest z interesujących i pozy-
tecznych inicjatyw. Ostatnio w lo-
kalu AW w Poznaniu odbył się
posiedzenie Komisji Bezpieczeń-
stwa Ruchu Drogowego Zarządu
Okręgu PZMot., w którym uczest-
niczyli przedstawiciele pięciu wo-
jewództw, wchodzących w skład
Okręgu: kaliskiego, konińskiego,
leszczyńskiego, pilskiego i poznań-
skiego. Na tak szerokim forum
głos zabierali pracownicy PZMot.,
PZU, MO, kuratorów okręgu
szkolnego oraz wydziałów komu-
kacji urzędów wojewódzkich z po-
szczególnych województw. Ustalo-
no wielostronny plan działania
PZMot. na rzecz bezpieczeństwa
na drogach w najbliższym okre-
sie, wymieniając jednocześnie do-
świadczenia w pracy wspomnia-
nych instytucji na swoim terenie.
(res)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● godz. 16.30 zebranie
członków II Oddziału Miejskiego
PZERI (Grunwald) w Domu Dru-
karskim, ul. Inżynierska 10; ● godz.
17 zebranie koła ZBoWiD nr 7 w
Szkole Podstawowej nr 11 ul.
Świt 25; ● godz. 18 posiedzenie Ko-
misji Biologicznej Poznańskiego
Towarzystwa Przyjaciół Nauk w
sali przy ul. Mielżyńskiego 21/29
(parter).